

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## NOWA USTAWA PODATKOWA

### Składanie zeznań rozszerzono również na podatek przemysłowy Likwidacja komisji szacunkowych postanowiona

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Rada ministrów na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła m. in. projekt ustawy o ordynacji podatkowej.  
Pod względem struktury zaprojektowana ordynacja dzieli się na pięć części, z których pierwsza traktuje o postanowieniach ogólnych, druga obejmuje postępowanie przy wymiarze podatków, trzecia zawiera pewne ogólne przepisy porządkowe, czwarta przepisy karne, a piąta przepisy przejściowe i końcowe.

#### Likwidacja komisji szacunkowych

Część pierwsza zawiera przede wszystkim przepisy, ustalające zakres zastosowania przepisów ordynacji, a następnie zajmuje się zagadnieniem władz. W tej dziedzinie przeprowadza ordynacja zasadę dwuinstancyjności, pozostawiając naczelny i ogólny nadzór nad sprawami podatków w rękach ministra skarbu. Projekt zrywa z dotychczasowym systemem wymiaru podatków w pierwszej instancji przez komisje szacunkowe i powierza te czynności urzędowi skarbowym z tym, że zachowana zostaje możliwość poruczenia wymiaru i

#### poboru niektórych danin związkom komunalnym.

Wzmiemian za te czynności przewiduje się zmniejszenie do połowy opłat, jakie samorzady ponoszą przy egzekwowaniu ich należności przez urzędy skarbowe. Kompetencja urzędów skarbowych w zakresie wymiaru podatków obejmie, według projektu, także wymiar podatku tym osobom prawnym dla których — wedle dotychczasowych przepisów — pierwszą instancją wymiarową były trybunały skarbowe.

#### Komisje odwoławcze

Skasowanie komisji szacunkowych nie oznacza bynajmniej porzucenia zasady współpracy z wyznika obywatelskiego w sferze wymiaru podatków, gdyż zachowane zostaną — w myśl projektu nowej ustawy — komisje odwoławcze, oparte wyłącznie prawie na czynniku obywatelskim, powołanym, z grona płatników. W celu usprawnienia i przyspieszenia prac komisji odwoławczej, składającej się z 24 — 36 członków, przewiduje się, że ma ona obradować nie tylko w pełnym składzie w wypadkach, gdy sprawa zostanie poddana pod obrady

komisji przez przewodniczącego, lecz także w sekcjach po sześć osób, w których będą wchodzić o ile możliwości przedstawiciele zainteresowanych grup płatników.  
Rozpatrywanie spraw w sekcjach wpłynie znakomicie na przyspieszenie postępowania i większą specjalizację w poszczególnych zagadnieniach, jak np. branżowych, co przyczyni się z kolei do podniesienia poziomu postępowania odwoławczego, jakie wywiera wpływ pośredni także na postępowanie wymiarowe.

#### Prawdziwość zeznań

W drugiej części projektu ustawy o ordynacji podatkowej zostały skoncentrowane sprawy, wiążące się bezpośrednio z samym trybem wymiaru w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia w tym roku tego słowa znaczenia. W zakresie postępowania przygotowawczego, projekt ustawy określa szczegółowe

obowiązki urzędów państwowych i samorządowych oraz poszczególnych osób co do dostarczania władzom wymiarowym danych charakteru ewidencyjnego, niezbędnych dla skutecznego wymiaru. Postępowanie wymiarowe rozpoczyna się zasadniczo od złożenia zeznań przez płatnika. Obowiązek władz żądania od płatników wyjaśnień lub uzupełnień został w projekcie rozszerzony na podatek przemysłowy.

W części trzeciej zgrupowany został szereg przepisów natury formalno - porządkowej, odnoszącej się do poszczególnych stadiów procesu podatkowego. Kwestja terminów została uregulowana jednolicie w taki sposób, że przewiduje zasadniczo dwa rodzaje terminów, a mianowicie siedmiodniowe dla wnoszenia zeznań oraz trzydziestodniowe dla wnoszenia odwołań. Projekt ustala również spo-

soby obliczania terminów, wzorowane na innych przepisach, dotyczących podobnych zagadnień. Poza to reguluje sprawę doreczeń.

#### Przesłania podatkowe

Część druga obejmuje przepisy materialne oraz przepisy, regulujące postępowanie w sprawach karno - podatkowych. W ten sposób część ta jest jakbyby małym kodeksem karnym i kodeksem postępowania karnego, traktującym o zagadnieniach, powstających na tle przestępstw podatkowych. Projekt formułuje pojęcie przestępstw podatkowych, dzieląc je na trzy grupy, a mianowicie występki podatkowe, wykroczenia podatkowe oraz wykroczenia porządkowych, w zależności od kary grożącej

za popełnienie danego przestępstwa.

Piąta i ostatnia część projektu kwestje, dotyczące sposobu przejścia do nowego systemu postępowania podatkowego. Ze względu na konieczność wyrażenia uregulowania sprawy obowiązywania poszczególnych ustaw z chwilą wejścia w życie ordynacji podatkowej, projekt wyszczególnia przepisy w szeregu podatkowych ustaw materialnych, które tracą moc obowiązującą. Poza to projekt upoważnia ministra skarbu do ogłoszenia

#### Jednolitych tekstów ustaw i rozporządzeń

o podatkach, do których stosuje się ordynacja oraz połączenia ich w jednolitą całość tak, by stworzyć swego rodzaju kodeks podatków t. zw. bezpośrednich, co niewątpliwie przyczyni się do większej jasności i przejrzystości ustawodawstwa skarbowego.

## Polepszenie sytuacji gospodarczej widzi w Polsce minister skarbu p. Zawadzki Podwyższenie wpływu z podatku od nieruchomości

Z Warszawy donoszą:  
Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła wczoraj do rozpatrzenia preliminarza budżetu ministerstwa skarbu.

Przed porządkiem dziennym doszło do starcia pomiędzy przewodniczącym pos. Byrką (BB) a pos. Zaremby (PPS), który odczytał deklarację, protestującą w ostrych wyrażeniach przeciwko sposobowi uchwalenia konstytucji na posiedzeniu plenarnym sejmu dnia 26 bm., domagając się odroczenia obrad komisji, aż do czasu wyjaśnienia tej sprawy.

Przewodniczący pos. Byrka (BB) odegrał mowcy głos, poczem zarządził 5 minutową przerwę.

Po przerwie pos. Byrka oświadczył, że wniosku formalnego pos. Zaremby nie odda pod głosowanie, gdyż przekracza on zakres działania komisji. Za niektóre wyrażenia pos. Zaremby prezes Byrka przywołał pos. Zaremby do porządku z zapisaniem do protokołu, uważając incydent za załatwiony w ten sposób.

POS. CZETWERTYŃSKI: Klub Narodowy przyłącza się do oświadczenia posła Zaremby.

Referat o budżecie ministerstwa skarbu wygłosił pos. Hołyński (BB). W związku z wprowadzeniem w życie nowej ustawy uposażeniowej referent omawiał specjalnie POŁOŻENIE URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH, którzy ze względu na wyjątkowo

trudne i odpowiedzialne funkcje, winni być, zdaniem mowcy, należycie wynagradzani.

Przechodząc do omówienia podatków bezpośrednich, referent wniósł o PODWYŻSZENIE WPLYWU Z PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI, preliminowanego w kwocie 63 mil. zł. do kwoty 7 mil. zł. Wpływ z odsetek za zwłoki i kary oraz gryzwinów, preliminowany na 15 milionów, mowca zaproponował podnieść do kwoty 16 i pół mil. zł. Co się tyczy podatków pośrednich referent wniósł o podwyższenie o 200,000 zł. podatku od wina, a podatek od drożdży o 500,000 zł.

Następnie referent wniósł o skrócenie kwoty 5 mil. zł., wstawionej do budżetu tytułem PODATKU OD WODY SODOWEJ, kwasu węglowego, oraz kwoty 4.200.000 zł. z tytułu podatku od bibulek, gdyż oba powyższe podatki

nie będą wprowadzone.

Następnie przystąpiono z kolei do dyskusji, w której zabrało głos kilku ministrów, poczem po przerwie zabrał głos min. Zawadzki.

Na wstępie p. minister zastanawia się nad oceną sytuacji budżetowej. Stwierdza, że realność przewidywań nie została przez nikogo w dyskusji w roku bieżącym zakwestjonowana. Przeciętna preliminowana za ostatnie 9 miesięcy wynosiła 72 proc. budżetu, natomiast wykonanie wynosiło 75 proc. budżetu. Stąd wniosek, że szesnastomiesięczne przewidywania były prawidłowe. Przeszłoroczne przewidywania opierały się na tych samych realnych zasadach. W budżecie obniżono niektóre cyfry. Pierwsze miesiące dawały niedobory. Od września większe mamy wpływy niż w roku ubiegłym. Wynik wpływów z podatków zgadza się z wpływami z innych dziedzin gospodarczych.

Następnie p. minister stwierdza powolne ale istotne

#### POLEPSZENIE SYTUACJI GOSPODARCZEJ.

Z kolei min. Zawadzki zaznaczył, że z pożyczki narodowej wpłacono dotychczas 200 milionów a na wydatki budżetowe zarachowano 9 milionów.

RATY POŻYCZKI NARODOWEJ wpływają prawidłowo i najprawdopodobniej będą nadal wpływać tak jak dotychczas, gdyż nikomu nie opłacałoby się tracić praw do obligacji, gdy zostało do wpłacenia mniej niż 50 proc. 240 milionów zł. pójdzie na pokrycie deficytów lutowego i marcowego, natomiast 175 milionów zostanie zaoszczędzonych. Budżet przyszłoroczny będzie zrównoważony i nie powinniśmy nasuwać nam obaw.

Po przemówieniu min. Zawadzkiego budżet ministerstwa skarbu został przyjęty w drugim czytaniu.

## Dyplomaci w Belwederze

Marszałek Piłsudski przyjął ambasadora Laroche i posła Cadere

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
W dniu dzisiejszym przyjął p. min. spraw zagranicznych Beck na kolejnych audjencjach posła sowieckiego, Antona Owsięnkę, ambasadora Wielkiej Brytanji, sir Erskine'a oraz posła Grosswalda i Pustę.

Wieczorem udał się p. minister do Belwederu, gdzie został przyjęty przez marsz. Piłsudskiego, który później w obecności min. Becka przyjął ambasadora Francji, Laroche'a i posła rumuńskiego Cadere. Jak mówią w kołach politycznych tematem rozmowy był

tekst układu polsko - niemieckiego. Przedstawiciele sprzymierzonych z Polską państw otrzymali wyjaśnienie, że dotychczasowe umowy konwencyjne o przymierzu z Francją i Rumunją nie zostały w niczem zakłócone przez układ polsko - niemiecki.

# CZERWONA MOSKWA

## ...miasto nędznych mieszkań

## ...Stolica świata

Może „towarzysz” Stalin, „towarzysz” Woroszyłow, Molotow, Kamilin i inni „towarzysze” tego rzędu mieszkają dobrze i wygodnie, mieszkają po europejsku — w naszym znaczeniu tego słowa. Niestety, nie miałem sposobności zwiedzić ich „kwater” i zdać się, że to częścią przypałydo w udziale niewielu zwykłym śmiertelnikom z zagranicy. Tak więc, chcąc nie chcąc, musiałem ograniczyć się w moich odkrywczym wędrówkach po Moskwie do mieszkań zwyczajnego „człowieka z tłumem” tego szarego, małego człowieka.

„Jakto? Więc pani była w mieszkaniach prywatnych? Mogła pani chodzić wszędzie sama? Nikt pani nie śledził?” — Takie pytania „osa czyli” mnie po powrocie. Ludzie patrzyli na mnie z niedowierzaniem.

Muszę zatem stwierdzić, że t. zw. podsiłach, szpiegowanie, brak swobody ruchu, o których pisano jeszcze przed rokiem, były może już wtedy wymyślam, teraz jednak w każdym razie należą do przeszłości. Przez cały czas mego czterotygodniowego pobytu w Rosji nikt za mną nie łaził, nikt nie kontrolował moich rozlicznych dróg, chociaż nie zawsze wiodły one tam, gdzie można było oglądać i dyktować dobre i powabne strony ustroju sowieckiego. Wprawdzie oprowadzając nas z ramienia Inturistynów. Zinaida, mówiąca najpiękniejszym językiem rosyjskim, oraz inni nam tłumaczący polski z twarzą ascety, zapytywali mnie parokrotnie bardzo uprzejmie, czemu nie idę z resztą wycieczki do muzeum czy gdzieś indziej. Ale równie uprzejmie odpowiadałam, że nie przyjechałam do Rosji jedynie po to, by oglądać... Cezanne'a, lub Van Gogha, i że inne „żywe” obrazy interesują mnie bez porównania bardziej. I na tem się kończyło. Nie przydawano, ani nie narzucono mi żadnego „pomagiera”, nie musiałam „kluczyć” ani zmieniać tramwajów i nigdy — stwierdzam to wyraźnie — nikt mi nie czynił żadnych przeszkód w zwiedzaniu tego, co chciałam.

Mieszkania w Moskwie są smutne, są przygnębiające, są straszne. Wszystko, co o nich pisano, jest prawdą. Są mieszkania zbiorowe — z małymi wyjątkami w nowych domach, gdzie każdy ma mieszkanie dla siebie. Jeden pokój przypada w najlepszym razie na jedną, zwykle na więcej osób, bardzo często na całą rodzinę. Kuchnia i łazienka są zawsze wspólne. Stąd to ogromne rozpowszechnienie prymusów; ludzie, nie jedzący w stołówkach, gotują sobie na nich obiad w pokoju. Atmosfera w takich mieszkaniach jest nędnawiana, ciężka i smrodliwa.

Pierwsze mieszkanie, do którego docierałam po katastroficznej jeździe tramwajem, jest najokropniejsze. Dom cały, — a to jest niemal centrum miasta — kruszeje, odpada kawałkami, z fasady zostają kolorowe resztki. Słoń i klatka schodowa są tak brudne, zaniedbane, ponure i straszliwe, że chociaż idę w górę, na piąte piętro, po lepkich osłigłych schodach — mam ciągle wrażenie, że zastępuje wół, w najotebhlenniejsze krocie plekta dantejskiego. Po winidzie zionie tylko puista dziura szybu.

Wreszcie stałem przed drzwiami, oznaczonymi cyfrą szukanej „kwatery”. Sześciu lokatorów gnieździ się w tem mieszkaniu. Dzwonię dwa razy — tak poucza napis na drzwiach: „N. N.” — dzwonić dwa razy”. Jakis garnkołtuk otwiera mi drzwi i prowadzi do pokoju, drugiego z rzędu w ciemnym korytarzu. Pokój ten jest cały brunatny — w ścianach, w ko-

lorze odrapanych ścian, w nastroju. Meble są stare i zniszczone — resztki dawnego urządzenia, typowego dla burżuazji lat 90: wielki stół, nakryty białą, haftowaną serwetą, krzesła, pluszowy fotel, czeratowa kanapa t. zw. „tremeau” i komoda. Ciasno jest w tym pokoju uduślającym się chyba zaraz pierwszego dnia, gdyby mi tu życie kazało.

Mieszka w nim staruszka 72-letnia, która pamięta inne czasy i własne, sześciopokojowe mieszkanie. Do niedawna mieszkala tu z córką; potem córka wyszła za mąż i dostala jakiś małeńki pokój, staruszka ma więc ten pokój dla siebie, co jest już prawdziwym zbytkiem. W pokoju śpi z nią oczywiście służąca — przepraszam, pracownica do mowa. Na stole stoi oczywiście prymus.

→ Dziś ogrzewa się resztki wczorajszego obiadu — objaśnia staruszka, — dlatego niema smrodu. — Ale ona wietrzy i jak może, utrzymuje pokój w czystości.

Staruszka przywiozłam list od rodziny w Warszawie. Jest nadto wzruszona moją wizytą, by mieć list przeczytać. Oczy za binoklami zachodzą mgłą. Ścisła mi tylko ręce i duszonym głosem powtarza: — Dziękuję, ach dziękuję, że pani przyszła. Człowiek stamtąd, z Polski — co to dla nas znaczy! Przecie pani widzi, jak tu jest. Przecie nie potrzebuję mówić.

Sledzę u miłej staruszki, potem nadechodzę jej córka, rozmawiamy. Tym ludziom napewno nie powodzi się dobrze. To ludzie z dawnej, zamożnej burżuazji, to ci, którzy przez rewolucję stracili wszystko, a nie uzyskali nic. To ci, nad którymi czuwa G. P. U. Córka pracuje jako pielęgniarzka, ale ma dyżury tylko cztery razy w tygodniu, jej naż zajęty jest jako rysownik. Zarobki ich — 170 rubli miesięcznie — są śmieśnię niskie w porównaniu z zarobkami robotników. Od czasu do czasu rodzina warszawska przesyła im przez Yorgsin paczkę żywnościową. Jakoś żyją. Ale żyją nędznie, a nerwy ich są napięte do ostateczności. Córka — także już niemiłoda kobieta — płacze, gdy opowiada o tem życiu.

Wychodzę stamtąd zgnębiona. Jazda tramwajem do hotelu odbiera mi resztę odwagi. Ciężko jest żyć w Moskwie.

Drugie mieszkanie, jakic ogładam, należy do komunistki i „udar niczki” więc do człowieka, cieszącego się wszelkimi przywilejami. Poza tem jest to pracownica umysłowa na dość wysokim stanowisku, zarabająca 560 rubli miesięcznie. Do mieszkania tego miałam się przenieść, gdybym dłużej została w Moskwie, tembardziej zatem byłam ciekawa, jak wygląda klatka schodowa jest trochę czystsze niż w tamtym domu, ale nie o wiele. Dozorców, tłumaczy mi, tu niema, dozorecy są tylko w domach nowych, stąd brud w klatkach i ścianach. Zresztą ludzie nie widzą już weale brudu. Bramy są całą noc otwarte, tu bowiem ludzie — o ile wogóle się odwiedzają — czynią to dopiero w nocy, we dnie nie mają czasu. Słowem — świat na wywrót. Do mojej znajomej należą dwa pokoje — równie w zbiorowej „kwaterze”. Za życia męża miała nawet trzy pokoje, mąż jej był wybitnym komunistą, człowiekiem, z którym się liczone. W pierwszym pokoju piętrzą się aż pod sufit otwarte półki z książkami, na biurku, na kanapie i na podłodze, wszędzie walają się książki i gazety. Drugi pokój służy do spania i jedzenia, mebli w nim pełno, nieprzytulny, nieswojski. I w dodatku jest w nim naprawde zimno, od pałowego grzewczego centralnego

ogrzewanie jest zepsute (to się zdarza częściej).

To dwupokojowe mieszkanie może naby ostatecznie urządzić inaczej — bardziej swojsko, mniej zimno. Ale kogo cały dzień niema w domu, temu nie zależy na jego wyglądzie. Kultura mieszkaniowa w Rosji jest — w przeważającej ilości wypadków — rzeczą obecnie nieznaną. Mieszkanie służy tu większości ludzi jako kąt do spania. Kobiety i mężczyźni pracują — w biurach, fabrykach, urzędach, instytucjach, jedzą w „stołówkach” wieczory spędzają w klubach teatralnych, kinach, przychodzą do domu w nocy i kładą się spać. Moją znajomą np. zastać można w mieszkaniu jedynie między godziną 12 w nocy a 8 rano.

Nad mieszkańcami w Rosji ciąży to samo, co nad całym życiem: kolektywizacja. Wtargnęła ona i w tę dziedzinę. Ściany prywatnego mieszkania, w obrębie których zamyka się u nas człowiek, by odgrodzić się od tłumy, rozstąpiły się pod naporem wymogów zmieniłone go życia, i jednostka wtopiła się w zbiorowość, w masę. Skasowanie prywatnych gospodarstw domowych, masowe wyżywienie w „stołówkach” oraz wielkich fabrykach kuchniach jest wręcz jednym z podstawowych ustroju sowieckiego i zostaje już w 70 procentach przeprowadzone. Indywidualizm, łaknące mu przedewszystkiem ciszy i zamknięcia, człowiekowi, który nie zdołał zadzierznąć węzłów między swoją samotniczą egzystencją a biurowym bytem masy, który nie potrafił lub nie chce połączyć drobniutkiego strumyczka swej egzystencji z egzystencją milionów — takim człowiekowi musi zbrzydnąć życie w Sowietach, taki człowiek musi ustosunkować się wrogo do poczynań komunizmu. Ale odniosłam wrażenie, że tacy ludzie — przeżytki innej kultury — są tam na wymarcie.

Wanda Kragen (Chwila)

W 1839 roku markiz de Custine odwiedził Moskwę. Zachwycił się malowniczością Kremla, przedsięwzięciem kupców i gościł nością śmietanki. Ale ponieważ był Francuzem i miał skłonności do ironji, uczynił następujące spostrzeżenie: „Wszystko w tem mieście opiera się na pracy niewolników, a praca tutaj jest pozbawiona jakiegokolwiek godności. W powieści Andrzeja Malraux „La condition humaine” May, który jest Niemcem, otrzymuje z Moskwy list, napisany do niego przez Chińczyka: „Widziałem wczoraj Hemmerlicha. Jest monterem w fabryce elektrotechnicznej. Powiedział mi: „Dawniej zaczynałem żyć, gdy wychodziłem z fabryki; obecnie zaczynam żyć, kiedy do niej wchoję. Po raz pierwszy się zdarza, że wiem, po co pracuję”.

Ludzie w Moskwie nie tylko ograniczają się do budowania nowych domów, ale zbudowali również nowe życie. W życiu tem praca ludzka jest wyróżniona i honorowana. Odkryto jej cel. Każdy jest nastrojonu na ten patetyczny swego odczucia. Jasność, oślepiająca, jak włocenna jutrzienka nad miastem nokrytem śniegiem, staje się dla świata nowym prawem.

Nie chcę przez to powiedzieć, że Moskwa jest pełna szczęścia bez chmury. W Moskwie ludzie żyją życiem wielkim, ale trudnym. Ale obok bezlitosnego Londynu, który nosi frak i który drzemie w klubach, albo toczy się w pojazdach na Trafalgar Square, albo obok Berlina, który na swem rozszarpanym ciele nosi brązową koszulę i zastania plany jeszcze świeżej krwi, obok Paryża, podobnego do starej primadonny, splewającej pod oknem zanonimane piosenki — Moskwa wydaje się szczególnie żywotna.

Jest to jedyna stolica świata, która otwarła swe bramy dla młodzieży. W Hyde Parku bardzo starzy gentlemani jeżdżą jeszcze konno.

Hja Erenburg „Izwietja”

**Tabele opłat**  
na rzecz Zakładów  
**Ubezpieczeń Społecznych**  
od zarobków tygodniowych  
robotników i pracowników  
umysłowych  
Wydawn. Księgarni Łódzkiej „Czytaj”  
Prez. Narutowicza 2. Telefon 110-56  
Cena razem gr. 30.

**TUNEL** wg. słynnej powieści J. Kellermanna  
ukaze się wkrótce na ekranie.

**Lubbe został ścięty**  
pomimo ulaskawienia go przez prez. Hindenburga  
**Czy zwłoki Lubbe zostały zamienione?**  
(Własna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

PRAGA, w styczniu. Organ niemieckich socjalistów „Neuer Vorwärts” opublikował sensacyjną wiadomość, jakoby van der Lubbe był ścięty wbrew ulaskawieniu go przez prezydenta Hindenburga. Pismo donosi, że wyrok śmierci sądu winien był być zatwierdzony przez prezydenta, które mu wedle konstytucji i zwyczajny przysługuje prawo łaski. Hindenburg nie zatwierdził w roku, Hitler i Goering dopatrzili się w tem niebezpieczeństwa silnego podważenia ich wpływu w partii hitlerowskiej i wśród szturnowców i po długotrwałych naradach Hitler zdecydował zignorować prawo łaski prezydenta. Jego doradcy

prawni „wyjaśnili”, że pełnomocnictwa, przyznane Hitlerowi przez Reichstag, są tak szerokie, iż on sam może zmienić decyzję co do tego, w czy jej kompetencji znajduje się prawo zatwierdzania wyroków sądu i prawo łaski. Ostatecznie Hitler wydał rozkaz wykonania wyroku śmierci.

To samo pismo donosi, że podczas pogrzebu ciała Lubbego zaszło co następuje: trumna, w której miało się znajdować ciało Lubbego, dostarczona została na cmentarz już zabita i podobno tuż przed pogrzebem włożono w trumnę inne ciało — zwłoki ściętego mordercy, zawinięte w czarny

całun. Te zwłoki podsunęto zamiast ciała Lubbego.

W niedzielę na cmentarz Lipski — opowiada „Neuer Vorwärts” — przybył karawan -automobil z holenderskim numerem i jeszcze jedna maszyna, w której znajdowało się kilka osób. Jednocześnie zjawili się oddział policji. Przybyłe zażądali wydania ciała Lubbego, ale odmówiono im.

Przed pogrzebem w poniedziałek o świcie cmentarz dokładnie przeszukano i otoczono kordonem policyjnym. Pewien dziennikarz amerykański który chciał dokonać zdjęcia pogrzebu, został aresztowany. Grób Lubbego pilnowany jest we dnie i w nocy.

# Daladier tworzy gabinet francuski

## Nowy rząd będzie miał za zadanie wytepić korupcję

### Przypuszczalny skład gabinetu

PARYŻ, 29 stycznia. (Pat.)— Kryzys gabinetowy w dniu dzisiejszym miał przebieg następujący:

Prez. Lebrun zaofiarował MISJĘ TWORZENIA GABINETU

kolejno przewodniczącemu senatu Jeanneney oraz przewodniczącemu Izby Boissson. Po otrzymaniu od obydwóch odmownej odpowiedzi prezydent zwrócił się z propozycją do b. premiera Daladier'a. Po półgodzinnej konferencji

DALADIER PRZYJĄŁ MISJĘ tworzenia gabinetu, zastrzegając sobie odpowiedź do wieczora.

Zgodnie ze zwyczajami, Daladier złożył bezpośrednio po tem wizyty przewodniczącym senatu i Izby deputowanych oraz premierowi Chautemps, z którym konferował blisko godzinę. Popołudniu

DALADIER PROWADZIŁ NARADY

z przewodniczącymi komisji parlamentarnych oraz z szeregiem osobistości politycznych, a przede wszystkim z prezesem grupy radykalnej Herriotem.

PARYŻ, 29 stycznia. (Pat.)— Daladier zakończył przed obiadem wizyty protokolarne i ODBYŁ Z HERRIOTEM NARADY.

Po obiedzie Daladier przyjął przewodniczących większych komisji parlamentarnych.

PARYŻ, 29 stycznia. (Pat.)— Daladier zawiadomił prezydenta republiką, iż przyjmuje ostatecznie misję utworzenia rządu. Po konferencji z prezydentem, która trwała 35 minut Daladier zakomunikował prasie, iż prowadzić będzie

PRZEZ CAŁĄ NOC DAJSZE ROZMOWY

z osobistościami politycznymi i wyraził nadzieję, że we wtorek rano będzie miał już pełny skład rządu.

Rząd „Czerwonego żelaza”

PARYŻ, 29 stycznia. (Pat.)— Cała opinia francuska z niecier

PARYŻ, 29.1. (Tel. wł.). Desygnowany do utworzenia nowego gabinetu premier Daladier prowadził jeszcze do późnego wieczoru szereg pertraktacji, mających na celu ustalenie składu nowego rządu. W kołach dobrze poinformowanych mówiono o tem, że premier definitywnie obejmie w nowym rządzie tekę ministra spraw zagranicznych.

Około północy kursowała w kołach parlamentarnych następująca lista nowego rządu:

Premier i minister spraw zagranicznych—Daladier, min. spraw wewnętrznych—Frot (b. min. handlu), min. finansów—Pietri, min. sprawiedliwości—Henry Roy (senator), min. oświaty—de Jouvenel, min. wojny—Fabry, min. lotnictwa—Pierre Cot, min. robót publicznych—Paganol, min. mar. handl.—Guy de Chambre, min. marynarki wojennej—de Chappedelaine, min. handlu—Palmada, min. kolonji—Cathala, wreszcie do rządu wejdzie jeszcze senator Auray.

PARYŻ, 30.1. (tel. wł. „Głosu Porannego”). W ostatniej chwili (godz. 3 m. 15 w nocy) wymieniano jako kandydata do teki min. spraw zagranicznych, p. Caillaux.

pliwością oczekuje rozwiązania kryzysu gabinetowego, który powstał w specjalnych okolicznościach. Wszystkie ugrupowania polityczne, zdają sobie sprawę z powagi sytuacji i poddają gruntownej rewizji

## Eksperci w Credit Municipal

### Stawski „nabrał” ludzi na 300 milionów franków

PARYŻ, 29.1. (PAT) — Jak zapewnia prasa, w dniu dzisiejszym rozpoczęła się decydująca faza dochodzeń w sprawie afery Stawskiego. W Bayonne przesłuchiwany był dziś przez trzy godziny dep. Bonnaure. Przed gmachem sądu zebrał się tłum, który wychodzącego posła powitał okrzykami: „Do więzienia”. Wobec groźnej postawy tłumów musiano wezwać żandarmeryję.

W Paryżu przeprowadzana jest skrupulatna kontrola lokowanych bonów w poszczególnych towarzy-

stwach ubezpieczeniowych. Według wiadomości prasowych, wykryte dotychczas fałszywe bono bajonkie oplewają na sumę 258 milionów franków. Przypuszczalnie oszustwa Stawskiego nie przewyższą 300 milionów franków.

PARYŻ, 29 stycznia. (Tel. wł.) — Dwaj eksperci powołani do oceny przedmiotów, zastawionych w Credit Municipal de Bayonne ukończyli w dniu dzisiejszym swoje prace i wrócili do Paryża. Oświadczyli oni, że wartość ogólna zastawionych kosztowności wynosi 700 tys.

podstawy polityki, która cechowała dotychczasowe rządy. — Afera Stawskiego postawiła na porządku dziennym problem e-

## Do wszystkich!

Podaje się do wiadomości Ogółu, że już wkrótce rozpocznie się ciągnięcie 1-ej klasy wielkiej 29-ej Lot. Państw. i trwać będzie 4 dni. Wylosowanych zostanie 12 tysięcy wygranych z główną wygraną zł. 100.000.— na czele. Losy kupuje się oczywiście w słynnej kolekturze S. Jątka (Piotrkowska 22 i 66). Plan gry także można otrzymać bezpłatnie.

franków, podczas gdy taksator Cohen, który przebywa obecnie w areszcie, oszacował je na 15 milj. franków.

PARYŻ, 29.1. (PAT) — Prokurator republikę polecił jednemu z sędziów śledczych wszcząć dochodzenie w sprawie kraźleży akt z dossier afery Stawskiego.

PARYŻ, 29 stycznia. (Tel. wł.) — Sądy paryskie skazały w przyśpieszonym tempie niektórych demonstrantów, aresztowanych podczas ostatnich rozruchów ulicznych. Zostali oni skazani za uszkodzenie szeregu rzeczy, stanowiących własność publiczną, jak uszkodzenie drzew ulicznych, ulic itp., za nielegalne posiadanie broni i opór stawiany policji.

Demonstranci zostali skazani od 2 dni do 2 miesięcy aresztu.

tyki w życiu politycznym kraju, dlatego też wszystkie bez wyjątku grupy i odłamy społeczeństwa

domagają się rządu, któryby miał odwagę

wystąpić przeciwko korupcji i wzbudzić zaufanie, poderwane przez osłanianie osób i karygodnych czynów.

Znamienny, jest artykuł przewodniczącego komisji regulaminowej Izby deputowanych, neosocjalisty Compere Morela, który domaga się od rządu „Czerwonego żelaza”.

Zdaniem jego nowy gabinet powinien być utworzony z osób cieszących się zaufaniem. Wybór ich powinien być pozostawiony szefowi rządu. Programem gabinetu powinna być ścisła nacja moralna i obrona demokracji.

## Wyjaśnienie afery

PARYŻ, 29 stycznia. (Pat.)— Agencja Havasa donosi, że Daladier starać się będzie przede wszystkim o utworzenie rządu, którego zadaniem będzie zadośćuczynienie żądaniom opinii publicznej w sprawie wyjaśnienia kulis afery Stawskiego i ukarania winnych.

Daladier zamierza, jakoby otoczyć się nowymi ludźmi, wybranymi mniej przez wzgląd na ich opinie polityczne, a raczej znanych z niezależności ich sądów. Chautemps prosił Daladier'a o niewłączanie go do nowej kombinacji rządowej, aby zachować całkowitą swobodę działania potrzebną mu przy obronie swego własnego gabinetu.

Jeżeliby jeszcze okazało się to niezbędne. Do nowego gabinetu wchodzić mają przedstawiciele rozmaitych ugrupowań, poczynając od socjalistów, aż do prawicowej grupy Louis Marin.

W kuluarach Izby naogół zapatrywano się przychylnie na powrozenie Daladier'owi misji utworzenia nowego gabinetu.

## Hitler stanie przed Reichstagiem

### Dzisiejsze posiedzenie zapowiada się ensacyjnie chociaż porządek obrad trzymany jest w tajemnicy

BERLIN, 29 stycznia. (Pat.) Jutrzejsze posiedzenie Reichstagu oczekiwane jest zarówno przez tutejsze koła zagraniczne, jak i miejscowe z wielkim napięciem. Do prasy nie dostały się z kół miarodajnych żadne szczegóły co do treści deklaracji rządowych, które wygłosi ma kanclerz Hitler i premier pruski Goering.

Według krążących pogłosek przedstawiona ma być jutro

Reichstagowi ustawa o administracyjnej reorganizacji Rzeszy.

Wysuwane dotychczas projekty reorganizacji spotkać się miały z różnym ustosunkowaniem się do nich członków gabinetu. Nie ulega jednak wątpliwości, że ostateczna decyzja leży wyłącznie w rękach Hitlera.

Pewne koła zbliżone do rządu wątpią, by ustawa ta miała

być już jutro złożona Reichstagowi. Według innych pogłosek programowa deklaracja kanclerza Hitlera dotyczyć ma polityki zagranicznej rządu Rzeszy. W tym wypadku kanclerz poruszyłby niewątpliwie zagadnienie stosunków polsko-niemieckich na tle ostatniej deklaracji o niestosowaniu przemocy w stosunkach wzajemnych

Według informacji, czynione są przygotowania do przeprowadzenia głosowania w Reichstagu. Wskazywałoby to niewątpliwie na pewne ważne decyzje, które rząd pragnie przedłożyć Reichstagowi.

## Urodziny Roosevelta

WASZYNGTON, 29.1. (Tel. wł.) — Jutro obchodzona będzie 52 rocznica urodzin prezydenta Roosevelta. Poraz pierwszy święto osobiste prezydenta proklamowano jako święto urzędowe. Zamknięte będą instytucje publiczne i szkoły.

## Rosja w Lidze Narodów?

### Sowiety namawiają Francję do odrzucenia żądań niemieckich

BERLIN, 29 stycznia. (Pat.) Korespondent paryski „Koelnische Ztg.” donosi, że rząd sowiecki czyni w drodze dyplomatycznej starania, aby skłonić Francję do odrzucenia żądań niemieckich.

Dyplomaci sowieccy mieli

dać na Quai d'Orsay do zrozumienia, że Rosja sowiecka byłaby gotowa wstąpić do ligi narodów, celem poparcia stanowiska francuskiego w kwestji rozbrojenia i że możnaby również liczyć na pozyskanie poparcia Ameryki w tej sprawie.

## Włosi pobili rekord

### przelotu przez Atlantyk południowy

RZYM, 29.1. (PAT) — Lotnik Lombardi przesłał do ministerstwa lotnictwa w Rzymie depeszę o przyusowem lądowaniu i uszkodzeniu aparatu na plaży w pobliżu Natalu. Załoga nie odniosła szwanku. Przelot nad oceanem po wyminięciu wyspy Fernando Noronha był ogromnie utrudniony wobec niekorzystnych warunków atmosferycznych oraz złego funkcjonowania sygnalizacji radiowej.

Pomimo wypadku lotnicy Lombardi i Mazzotti pobili w przelocie z Europy do Ameryki Południowej

wszelkie poprzednie rekordy, przebywając dystans z Rzymu do Brazylii w 46 godzin.

## Wielki sukces dyr. Fitelberga w Moskwie

LENINGRAD, 23.1. (PAT) — W przepelnionej do ostatniego miejsca sali filharmonii odbył się drugi koncert pod dyr. Grzegorza Fitelberga, złożony z dzieł Beethovena. Dyr. Fitelberga przyjmowano entuzjastycznie, wywoływano go po koncercie 8 razy i obdarzono kwiatami.

## Rocznica kanclerstwa Hitlera

### Nagłe cofnięcie rozporządzeń o obchodzie

BERLIN, 29 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Dziś przypada pierwsza rocznica objęcia władzy w Niemczech przez Hitlera. Wczoraj nagłe wszystkie rozporządzenia o obchodzie rocznicy zostały cofnięte. Jak mówią, zarządzenie to zostało spowodowane tem, że w ostatnich cza-

sach w sferach mieszczkańskich budzi się silne rozgoryczenie w stosunku do hitlerizmu. Powodem tych nastrojów jest silna akcja hitlerowców przeciwko monarchistom, a między innymi rozpędzenie demonstracji monarchistycznej w dniu 27 b. mies

# Rosja nie ma zaufania do Rzeszy

## Sowiety ciekawe są dlaczego Niemcy wyrzekli się rewizji granic

MOSKWA, 29.1. (PAT) — Z okazji komentarzy „Vossische Ztg.“ o zawarciu polsko - niemieckiego paktu o nieagresji „Izwiestja” piszą:

Przypuszczenie „Vossische Ztg.“, iż Związek sowiecki nie może nie powitać życzliwie zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Polską a Niemcami, ponieważ pakt ten przy czyni się do utrwalenia pokoju w Europie w ogóle, a w Europie wschodniej w szczególności, odpowiada najzupełniej rzeczywistości.

Związek sowiecki jest zainteresowany w utrwaleniu pokoju wszędzie, ponieważ ze względu na obecne napięcie w stosunkach między narodowych konflikt zbrojny między wielkimi mocarstwami, bez względu na to, gdzieby nastąpił posiadaby tendencję do ROZWINIĘCIA SIĘ W WOJNĘ ŚWIATOWĄ.

Związek sowiecki jest tembardziej zainteresowany w utrzymaniu pokoju w Europie wschodniej, ponieważ poważna zmiana stosunków tej części Europy postawiłaby na porządku dziennym cały szereg zagadnień, jaknajbardziej skomplikowanych. Ta idea była myślą przewodnią Związku sowieckiego, kiedy tworzył on swój system paktów nieagresji.

Niektóre dzienniki scharakteryzowały porozumienie polsko - niemieckie, jako

LOCARNO WSCHODNIE. Podobnie, jak Niemcy uznały w Locarno granice francusko - niemieckie, tak obecnie Niemcy uznają granice niemiecko - polskie. Gdyby to uznanie granic było szczerze, oznaczałoby ono, iż Niemcy wyrzekają się polityki, której broniły

z jaknajwiększą konsekwencją pod czas całego okresu agresywnego. Fakt, iż właśnie rząd Hitlera zgodził się na podpisanie paktu z Polską, na którego mocy

NIEMICY WYRZEKAJĄ SIĘ UŻYCIA PRZEMOCY

dla przeprowadzenia zmiany granic wschodnich, ustalonych przez traktat wersalski, świadczy o głębokim zaniepokojeniu, jakie ogarnęło kierowników polityki niemieckiej wobec zupełnego odosobnienia

w stosunkach zewnętrznych. Pomimo przychylnego przyjęcia ze strony prasy faszystowskiej niemieckiej

PAKT O NIEAGRESJI pomiędzy Polską a Niemcami jest poważnym ciosem, wymierzonym w autorytet rządu Hitlera i wywołuje niewątpliwie wielkie niezadowolenie w kolach narodowych socjalistów niemieckich, w szczególności w Prusach. Nie ulega wątpliwości, iż rząd niemiecki wie o tym rów-

nie dobrze, jak i obserwatorzy zagraniczni. Z tego powodu energją, jaką wykazał rząd Hitlera, kładąc swój podpis pod paktem, musiała wywołać zagranicą pytania, czy chodzi rzeczywiście o

KAPITULACJĘ NIEMIEC, czy też jest to zewnętrzny manewr polityczny. Musiało również powstać pytanie, jakie kompensacje i na czyj koszt były obiecywane Niemcom, by wyrzekli się zmiany granic przy zastosowaniu przemocy.

Rezygnacja jest jednoznaczna z uznaniem ostatecznym obecnych granic niemiecko - polskich, ponieważ jest mało prawdopodobne, by Polska zgodziła się dobrowolnie na nowy podział swego terytorjum. Sprawa ta musi interesować nie tylko jedno państwo sąsiadujące z Polską.

Pakt polsko - niemiecki nasuwa równocześnie liczne pytania, dotyczące PRZYSZŁOŚCI STOSUNKÓW POLSKO - FRANCUSKICH.

Wiadomo, iż zarówno w obozie prawicy, jak i lewicy francuskiej istniały czynniki, które występowały z programem porozumienia francusko - niemieckiego bez względu na interesy Polski, a nawet kosztem tych interesów. Zawierając swój niezależny pakt, Polska ma nadzieję, iż wzmocni swe znaczenie w sojuszu francusko - polskim, pakt ten może mieć również następstwa wręcz przeciwne. Może on poderwać stosunki francusko - polskie i postawić Polskę odosobnioną

OKO W OKO Z NIEMCAMI faszystowskimi. Czy wówczas pakt nieagresji będzie również wystarczającą podstawą dla pokojowych stosunków między obu krajami?

Czy wówczas jeszcze raz nie powstaną zagadnienia, dotyczące granicy polsko - niemieckiej i w ogóle zagadnienia, dotyczące stosunków polsko - niemieckich i tym razem nietylko w płaszczyźnie dyplomatycznej?

Pakt polsko - niemiecki stawia więc na porządku dziennym szereg pytań, na które jedynie przyszłość będzie mogła odpowiedzieć.

## S. O. S. z okrętu sowieckiego

### Ekspedycja meteorologiczna w niebezpieczeństwie

RYGA, 29 stycznia. — Sowieckie pisma donoszą:

W tragicznej sytuacji znalazł się okręt sowiecki „Czeluskin“, zablokowany przez lod w na morzu syberyjskim w pobliżu cieśniny Beringa. — Okręt ten wypłynął przed trzema miesiącami z Władywostoku, mając na pokładzie ekspedycję meteorologiczną, pod kierownictwem prof. Schmidta. — Poza tem na pokładzie statku znajdował się oddział strzelców syberyjskich, marynarze, a nawet kobiety.

Obecnie prof. Schmidt nadał depezę radjową, w której wzywa pomocy. Depesza ta brzmi:

„Położenie niebezpieczne. — Prosimy o natychmiastową pomoc. Mam w załogę 500 ludzi. Ogrzewamy połowę o-

krętu. Pod jednym kotłem stały ogień, aby maszyna nie zamrzła. Jeżeli zamarnie, to nie wyostaniemy się, nawet gdyby lód puścił“.

Wynika z tego, że okręt „Czeluskin“ znajduje się w straszliwej obłęży. Przypuszczalnie wszyscy pasażerowie okrętu tłoczą się w hali maszyn, ażeby oszczędzać na opale. Kocioł w kotłowni służy równocześnie jako centralne ogrzewanie.

Ostatnia depeza od profesora Schmidta, która nadeszła przed trzema dniami, brzmiała

### Odczyt

#### ambasadora Patka

NOWY JORK, 29.1. (PAT) — Ambasador R. P. w Waszyngtonie Patek, wygłosił w języku angielskim odczyt przez radio na temat stosunków polsko - amerykańskich.

### Potworka o 3 głowach

#### urodziła żona robotnika

TORUŃ, 29.1. — W wiosce Dobski pow. mogilnickiego urodził się potworek o trzech głowach. Matka jest żoną miejscowego robotnika i przedtem powiła dwoje dzieci normalnych. Ostatni poród był bardzo ciężki, dopiero wezwany lekarz umożliwił przyjście na świat martwego zresztą potworka. Zwłoki jego przekazano w celach naukowych uniwersytetowi poznańskiemu.

Urodzenie potworka wywołało wielkie zainteresowanie wśród sfer lekarskich.

### Demonstracja adw. Hofmokla

#### Ponowne badanie świadków na procesie Kwinty

Z Warszawy donoszą: Obciążony dziwnymi przygodami proces bankiera Kwinty miał dziś od rana ruszyć na przód, lecz znów napotkał trudności.

Na wstępie przewodniczący rozprawy sędzie Dębicki referuje, iż przyjęto powództwa cywilne, zgłoszone przez p. Edwarda Mączyńskiego, syndyka upadłości adw. Żaryna, inż. Szukalskiego i innych, przy czym przyznano im prawa upo-

gich. Sąd uznał, że Mączyński, który przed wejściem w interesy z Kwintą był bardzo zamężnym człowiekiem, nie jest obecnie w stanie uiścić wpisowego.

Adw. Niedzielski podnosi zarzut braku łączności pomiędzy sprawą i niektórymi powództwami. Sąd apelacyjny w decyzji swojej, zdaniem obrońcy, niczego nie przesądził, uchylając decyzję co do nieprzyjęcia powództw. Sąd drugiej instancji nie miał do dyspozycji akt sądowych.

Rzecznik inż. Szukalskiego adw. Hofmokl - Ostrowski, jak było do przewidzenia, stawia demonstracyjny wniosek o przesłuchanie ponownie zbadanych już świadków.

— Nie możemy wejść w kadłub rozprawy z chwilą, gdy głowa została ucięta bez naszego udziału — mówi.

Prokurator Missuna sprzeciwia się obciążaniu procesu, dowodząc, że tylko momenty, wiążące się ściśle z powództwem cywilnym, winny interesować poszkodowanych.

Stanowisko adwokata Hofmokl - Ostrowskiego jest odosobnione, gdyż pozostali rzecznicy powództw cywilnych nie popierają jego wniosku.

Tu jednak następuje niespodzianka, gdyż obrońca adw. Niedzielski wypowiada się za uwzględnieniem żądań adw. Hofmokl - Ostrowskiego, wyrażając obawy, iż w przeciwnym razie podważonoby wartość rozprawy.

Sąd udał się na naradę, po czym postanowił raz jeszcze zbadać świadków.

### Matka zabrała dziecko

#### zmarłego b. p. Samuela Halperina

Z Baranowicz donoszą:

Wielką sensacją w mieście wywołał onegdaj nagły przyjazd do Baranowicz b. żony tragicznie zmarłego prezesa „Pepege“, b. p. Samuela Halperina, która w nader dziwnych okolicznościach zabrała przebywające u rodziców zmarłego 5-letnie jego dziecko.

Na krótki czas przed odejściem międzynarodowego pociągu pociesznego z Baranowicz do Warszawy zjawiła się w towarzystwie adwokata kilku detektywów oraz policji miejscowej w mieszkaniu rodziców zmarłego Halperina, matka dziecka, zabierając je razem z boną poczem wspomnianym pociągiem odjechała do Warszawy.

Podjęte niezwłocznie przez rodzinę starania o uzyskanie z powrotem dziecka nie dały żadnego rezultatu, bowiem jak się później

okazało, dziecko zostało zabrane na skutek polecenia prokuratury warszawskiej, dokąd b. żona przemyślowca wniosła ostatnio skargę. Obecnie w związku ze staraniem rodziny Halperinów sprawa ta oprze się prawdopodobnie o sąd, który zadecyduje do kogo dziecko ma należeć.

Należy nadmienić, że po śmierci b. p. Samuela Halperina tymczasowym opiekunem nad majątkiem i dzieckiem zmarłego został mianowany brat jego, Fajtel.

### Poideynek polityków



W Paryżu na boisku sportowym odbył się pojedynek dziennikarza adwokata Józefa Beisera z deputowanym Andrzejem Hesse, który poczuł się dotknięty jego artykułem w „Paris - Midi”. Cztery oddane strzały nie wyrządziły szkody żadnemu z przeciwników, którzy zeszli z placu, nie podawszy sobie ręki. Zdjęcie nasze przed stawiam moment oddania strzału.

### Akademja

Z inicjatywy koła adwokatów R. P., oddział w Łodzi, i koła środowisk adwokatów przy B. B. W. R. odbędzie się w środę, dnia 31 b. m. o godz. 19 w lokalu towarzystwa prawniczego, przy ul. Narutowicza 32, zebranie przedstawicieli organizacji w sprawie urzędzenia uroczystej akademji w związku z uchwaleniem przez sejm nowej konstytucji Rzplitej.

Organizacje, pragnące wziąć udział w powyższym zebraniu, zechcą się porozumieć w godz. od 18 — 20 telefonicznie z jedną z następujących osób z komitetu organizacyjnego: adw. Józef Osiecki (tel. 122-82), adw. Stanisław Pawłowski (110-92), adw. Henryk Pełix (tel. 128-18), adw. Jerzy Sieradzki (tel. 162-58) i adw. Zygmunt Albrecht (186-98).

# Ciało kobiety -- własność państwa

## „Prawo pierwszej nocy” w celu... ulepszenia rysy ludności



W szaleńczym dążeniu do wskrzeszenia praw i obyczajów zamierzonych, przysłała w Niemczech kolej i na ten projekt: wznowić średniowieczne „jus primae noctis” —

### prawo pierwszej nocy...

Znalazł się „uczony” nazwiskiem Horsleben, który w „dziele” p. t. „Wielkie czasy ludzkości” zaleca wprowadzenie owego prawa

### dlaczego... ulepszenia rasy.

„Natura kobiety — pisze p. Horsleben — kształtuje się w zależności od tego, komu od daje ona swe dziewictwo.

Człowiek ten ma silny wpływ na jej dalsze dzieci. Tem tłumaczy się dawny obyczaj pod nazwą „jus primae noctis”, w którym która panna młoda ofiarowywała

pierwszą noc poślubną panu feudalnemu lub kapłanowi. Ulepszyło to rasę ludności, która była uszlachetniana przez siorę panującą”.

Trzeba więc i w tej dziedzinie zaprowadzić władzę „przywódców”, którzy małżeństwu wśród ludu nad biorą prawo pierwszej nocy i w ten sposób ulepszą hodowlę ludzi.

„Dzieło” p. Horsleben jest stekiem niedorzeczności. Ignorancja sędzi tu na fałszu i non sensem pogania.

### Cofnijmy się o setki lat.

„Prawo pierwszej nocy” go dziło się w średniowieczu z bez graniczną władzą feudalnego pana nad poddany. Nie chodziło bynajmniej o „poprawienie rasy”. Chłopi reprezentowali żywioł fizycznie i moralnie zdrowszy od swych władców, osłabionych przez rozpustę, lenistwo i obżarstwo. „Jus primae noctis” wypływało z ah solutnego władania człowiekiem poddanym, a więc prawa do dziewictwa poddanki.

Tak, jak chłop żenił się z pozwolenia lub rozkazu pana, tak też jego wybranka była w noc poślubną własnością pana.

Prawo to — jak słusznie wyjaśnia Bebel — było ostatnim szczątkiem zwyczajów, mających swe źródło w czasach pa-

wa macierzystego. Po zniknięciu dawnej organizacji rodzi ny, obyczaj ów przetrwał w formie

oddawania panny młodą w noc poślubną mężczyznom wspólnoty,

z czym dziś jeszcze spotykamy się u niektórych szczepów. Z biegiem czasu prawo to zacieśnia się i przechodzi na wodza plemienia. Wreszcie — przejmują je pan feudalny.

Że nie chodziło bynajmniej o „naprawę rasy”, dowodzi tego specjalny

podatek, który zwalniał pannę młodą z przymusu oddawania sła panu w noc poślubną.

Już ku końcowi XI wieku

król Malcolm III ogłosił prawo wykupywania się od „jus primae noctis” podatkiem. Opłaty te nazywały się „dziewicze” lub „sartuszkowe”. Najdłużej to prawo podatkowe utrzymało się w Niemczech.

Podług ksiąg rachunkowych szwabskiego klasztoru Adelberg z roku 1496, poddany nowożeniec składał bryłę soli, a panna młoda pewną sumę wędliny, lub rozmaite przedmioty, np.

patelnie takiej objętości, by mogła na niej swobodnie usieść. Oplacała się również panna młoda panom feudalnym serem lub masłem wielkości „jej pośludków”.

jak o tem wspominają różne kroniki historyczne.

Obowiązek tego rodzaju okupu istniał w Bawarii jeszcze w XVIII stuleciu.

A „prawo pierwszej nocy” bez okupu przetrwało u wali czyków i szkotów całe średnie wiecze.

Tedy — „jus primae noctis” — to jedno z praw rozporządzania człowiekiem dla przydatności fizycznej i dla materialnego zysku.

Nic dziwnego, że w mózgu niemieckiego „uczonego” zrodziła się myśl

podniesienia owego prawa do rangi... ideowej.

Tak awansuje niejedno dziś bezczestwo w Niemczech.

### Notatki

Rząd francuski nabył i ofiarował wyższej szkole lotniczej w Paryżu portret zmarłego w ub. r. zna komiego uczonego i męża stanu, Painlevego, pendzla polskiego artysty malarza Leopolda Gottlieba.

Prasa niemiecka donosi, jakoby w Wiedniu odnaleziono manuskrypty Beethovena, zawierające szkice X symfonii. Dotychczas, jakkolwiek wiadomem było, że przed samą śmiercią wielki muzyk opracowywał plan nowej symfonii, nie posiadał jednak żadnych rękopisów.

# Pociąg prowadzony przez bandytów

## Jak ukradziono kurjer transsyberyjski

Rozmaite kradzieże popełnia no już, ale żeby ukradł pociąg w całości wraz z lokomotywą, wagonami, pasażerami — na taki wyczyn mogli się zdobyć tylko chiński bandyci.

Między Władywostokiem a Charbinem kursuje dwa razy na tydzień ekspres, którym jeżdżą zazwyczaj bogaci kupcy. Pociąg składa się z dwóch wagonów sypialnych, restauracyjny i bagażowego. Około 10. nocy, gdy ekspres był w pełnym biegu, a pasażerowie do gwałtownie w głębokim śnie — pociąg zatrzymał się nagle. Silny wstrząs wyrwał większą część podróżnych ze snu, ale nikomu z nich nie przyszło nawet na myśl, aby mogło się stać coś złego, tembardziej, że w kilka minut potem pociąg ruszył z miejsca. Przeszło znów parę minut, gdy wtem w drzwiach wszystkich przedziałów pojawili się zbrojni bandyci chiński, którzy rzucili się na pasażerów i w okamgnieniu powiązali wszystkich.

Przeszukali walizki, odebrali pasażerom pieniądze, kosztowności, poczem szef bandy oświadczył wystraszonym, a pochodnym więźniom, iż pozosta na tak długo w niewoli, póki ich krewni i znajomi nie wniosą za wykupienie ich żądanej sumy. Każdy pasażer otrzymał formularz, na którym musiał wypisać nazwisko i adres oso-

by, mogącej wnieść żądaną sumę wykupu.

Gdy to się działo w wagonach, pociąg pedził tymczasem przed siebie z szybkością 90 kilometrów na godzinę. Przejechano w szalonym pedzie pierwszą stacją, nie zwalniając ani na chwilę tempa. Służba stacyj na gapiła się przerażona na pociąg — widmo, którego przejazd nie był wcale zapowiedział, gdyż tuż przed samym Charbinem bandyci skierowali pociąg na boczną linię, wiodącą na południe, ku chińskiej granicy. Chodziło im o to, by dotrzeć do odleglejszych miejscowości i stamtąd dopie ro uprowadzić swoich więźniów do jakiejś dobrze zamaskowanej kryjówki.

A pociąg pedził wciąż jak szalony. Minął drugą stację, a po półgodzinnym biegu trzecią. Teraz rozbiegła się już w promieniu kilkuset kilometrów wieść o pociągu, prowadzonym przez bandytów.

Wszędzie, na wszystkich stacjach wiadano już co się stało z ekspresem syberyjskim. Telefon i telegraf poszły w ruch, władze wojskowe i polityczne zaczęły działać gorączkowo. Żandarmi wysłani na stacje, przez które przebiegał pociąg, nie mogli oczywiście nic zdziałać, rozpedzony potwór dyszający parą i dymem, mijał w pedzie budynki stacyjne, a z okien wagonów sypał się na żandarmów kule.

Wtem bandyta prowadzący lokomotywę, zauważył na parę set metrów przed sobą światła pociągu pancernego, który jechał w tym samym kierunku. Zaś bandyci z ostatniego wagonu dostrzegli goniący za ekspresem na tym samym torze drugi pociąg pancerny. Z ostatniego wagonu pierwszej pancernki, na którym znajdowało się małe działo,

oddano kilka strzałów do lokomotywy ekspresu.

Strzały chybiły. Widząc to jednak bandyta — maszynista dał kontrparę i zaczął cofać pociąg, chcąc zmusić do tego samego jadącą za ekspresem pancernkę. Fakt się też stało, gdyż chcąc uniknąć zderzenia ściągając ekspres pancernka cofała się. Na zakręcie udało się jednemu z dział strzelającychmu z dział pierwszej pancernki,

trafić granatem w środkowy wagon restauracyjny.

Teraz pociąg zaczął zwalniać biegu, co pozwoliło bandytom ratować się ucieczką przed przybyciem żandarmów i żołnierzy z pościgu. Niewyjaśnioną została jednak dotychczas historia zatrzymania pociągu w pełnym biegu, przyczem uderzający jest fakt zniknięcia maszynisty, którego zastąpił jeden z bandytów, obeznany w dziedzinie z prowadzeniem maszyn. Chińscy bandyci prześlignęli już dawno swoją pomysłowością i zuchwałstwem najsławniejszych rabusiów i bandytów, jakich znał przed wielu laty amerykański Far West. (pp)

## Krupp pracuje

### Najlepsze zwierciadło „pokoju” Niemiec

Praskie „Vecerni Ceske Slovo” pisze: Dla koncernu niemieckiego króla dział Kruppa ubiegły rok oznaczał wielki rozmach produkcji, co wnioskować można z opublikowanego ostatnio bilansu. Produkcja

czu znacznie się wzmogła, chociaż wywóz zagranicę poważnie się zmniejszył. Krupp produkował dla przeważnie dla Niemiec. Wyrób surowego żelaza podniósł się z 470 tys. tonn na 670 tys. tonn, wyrob stali z 690 tys. tonn na 840 tys. tonn. Równocześnie powiększono stan zatrudnionych: z 46 tys. na 60 tys., gdy tymczasem zarobki robotników zmniejszyły się o dwa miliony marek. Bilans Kruppa jest obrazem dzisiejszych Niemiec. Największe fabryki broni powiększają produkcję o jedną czwartą, obniżają zarobki a „ostrożny bilans” wykazuje deficyt, tak że przedsiębiorstwo to nie musi płacić podatków.

### A. Kantor S-cy, Grand-Hotel

kupuje brylanty i złoto  
płaci najwyższe ceny.

### Radjowy konkurs na śląską pieśń ludową

Polskie Radio organizowało już szereg konkursów muzycznych, uwieńczonech pomyślnymi sukcesami. Obecnie ogłosiło Polskie Radio nowy konkurs — na śląską pieśń ludową.

Warunki konkursu przedstawiają się następująco:

Kompozytorzy, ubiegający się o nagrody, mają nadesłać pieśń chórną na chór męski, lub mieszany, albo 5 pieśni na głos solowy z towarzyszeniem fortepiannu.

Ustalono są trzy nagrody: I — 250 zł., II — 150 zł., III — 100 zł.

Utwory nadsyłane być mogą do dnia 1 marca r.b.

W skład jury wchodzi: prof. Felicjan Szopski, prof. St. Niewiadomski, p. Karol Stromenger, dyr. Wacław Lachman, kier. muzyc. P. R. Tadeusz Mazurkiewicz. (f)

# ZGWAŁCONE DUSZE

POWIEŚĆ SENSACYJNO-EROTYCZNA FRANKA ARNAUA

(Ciąg dalszy).

— Madame, czy pani ma serce tak ze mną postępować? Przyznaję, że panią obraziłem i proszę o przebaczenie! Niech się pani zastanowi — jeżeli się dałem unieść zbyt daleko mojej szalonej namiętności — to wszak kierowała mną miłość! Miłość do pani! Nie jest to pusty frazes, gdy wymawiam te słowa: Kocham panią! Od tego wieczoru, gdyśmy razem byli tam u cyganów, pożałowałem, że nie przyjechałem do pani wcześniej, że nie przyjechałem do pani wcześniej, że nie przyjechałem do pani wcześniej. Miłość moja jest silniejsza od mojej, silniejsza od głosu rozsądku! Niech pani zapomnia, że groziłem temu człowiekowi. Przysięgam pani, że nie byłbym wykonał tej groźby. Madame — błagam panią — niech mi pani nie odmawia...

— Tego, co dałem tyłu innym, chciał pan powiedzieć, pułkownik Miasojedow, prawda? Tak. Prawdą jest, że się sprzedawałam, aby wyostać od takich ludzi, jak pan, ich tajemnice, na których mi zależało! Niech pan nie rusza nogą stołu, bo wystrzelę! Ale pan się brzydzi! Nie potrzebuję panu tłumaczyć dlaczego!

— A jednak będziesz moja, Ata Bari!

— Nigdy, pułkownik Miasojedow! A teraz milcz pan — nie mamy sobie nic do powiedzenia!

— Będzie pani jeszcze do mnie inaczej mówiła!

Mercedes nie odpowiedziała. Po dłuższej chwili drzwi się otworzyły; wszedł Eberhard.

— Przepraszam, panie pułkowniku, że dłużej dałem panu czekać, niż przypuszczałem. Ale niezawsze jest tak łatwo dostać od razu właściwe połączenie telefoniczne!

KINO

„ROXY”

NARUTOWICZA 20

dziś i dni następnych!

alma kar

zula pogorzelska

eugenjusz bodo

konrad tom

jerzy marr

sieleński

we wspólnym filmie produkcji polskiej 1934 r. reż.

Zabawka

Początek o godz. 4-iej

Przystąpił do Mercedes i odebrał jej broń. Nałożył kapsle i schował rewolwer do kieszeni.

— Panie pułkowniku Miasojedow! Może pan teraz odejść, nie już nie stoi panu na przeszkodzie. Jeżeli pan chce wykonać swoje pogroźki, proszę bardzo!

Pułkownik podniósł się z krzesła. Trudno mu było najwidoczniej utrzymać się na nogach, ale zmusił się do wojskowej postawy.

— Usłysz pan jeszcze o mnie we właściwym czasie, hrabio Hatzberg!

— Proszę, niech pan nie grozi, panie pułkowniku! Wiem doskonale sam, że jestem w pana ręku, ale pan jest również w moim. O wiele bardziej, niż pan przypuszczał!

— Śmieszny pan jest!

Eberhard otworzył drzwi, skłonił się i przepuścił pułkownika. Podstępne spojrzenie szarych oczu spotkało raz jeszcze jego wzrok, po czym drzwi zamknęły się z hałasem.

— Pakuj rzeczy, Kochanie! Prędko!

— Co zamierzasz uczynić?

— Wprowadzimy się dziś jeszcze do mieszkania prywatnego w pobliżu dworca Mikołajewskiego. Dopiero co je wynajęliśmy. Ze nie możemy tu przez noc pozostać, to jest chyba jasne!

— Oczywiście. Ale czy na gła przeprowadzka nie zwróci uwagi?

— Być może, ale nie możemy się z tem obecnie liczyć.

— Czy to prawda, coś mówił pułkownikowi?

Eberhard roześmiał się.

— Naturalnie, że nie. To też on broni się wszelkimi siłami przed własną naiwnością i nie chce w to wierzyć. Ale jednak ma wątpliwości i to wystarczy, aby go od zamierzonego kroku powstrzymać. Tu ma się rozumieć, w hotelu, w którym on jest władcą — tu nie jesteśmy zabezpieczeni przed „wypadkami”, jakie zdarzają się leżąc w jego zwyczajach. Ale w gruncie rzeczy jest on w równej mierze tchórzem, jak brutalnym. I dlatego sędzę, zostawi

nas w spokoju, gdy mu zejdziesz z oczu. Boi się o własną skórę. Nie myślę zresztą, abyśmy tu mieli jeszcze długo pozostać; pilno mi do Moskwy. Tu już właściwie niewiele zostało do obejrzenia.

W godzinę później mieli rze czy spałowane, rachunek zapłacony i opuszczali swoje dotychczasowe schronienie. Nowe mieszkanie, które Eberhard tak szybko wynajął, znajdowało się przy spokojnej, bożniej uliczce.

## ROZDZIAŁ XV.

Następnego dnia, gdy Eberhard znajdował się w zakładach Pułkowskich, doszedł do niego nagle Buturlin i szepnął:

— Bacność! Zbadaj pan wnętrze swojej teczki!

Eberhard pospieszył do swego pokoju, w którym oprócz niego pracowało jeszcze kilku oficerów i inżynierów cywilnych; teka jego leżała na tem samym miejscu, na którym ją zostawił. Otworzył ją. Spodziewał się w niej znaleźć tylko parę dzienników, kupionych po drodze, ale pomiędzy piśmami leżało coś jeszcze: rysunek nowego modelu broni palnej, wyjątkowej doniosłości.

Eberhard ani na chwilę się nie namyślał, co to znaczy, było to aż nazbyt jasne. Właśnie w tej chwili stanął w drzwiach najwyższy oficer tego oddziału, pewien porucznik, który zawsze wyróżniał się nad zwyczajną uprzejmością w stosunku do francuskiego inżyniera.

Eberhard podszedł do niego zdecydowanym krokiem.

— Panie poruczniku — zasłó coś bardzo dziwnego! Bardzo dziwnego, powtarzam! Otwieram w tej chwili moją tekę i oto, co w niej znajduję: ten rysunek! Nie pojmuję skąd on się tam wziął! Przypuszczam, że jeden z panów musiał go tam włożyć przez przypadek, bo ja go z całą pewnością nawet w roku nie miałem.

Porucznik był wyraźnie zdziwiony. Patrzył naprzemianno na rysunek, to znów na Eberharda.

— Dziwne, bardzo dziwne! Czy może któremu z panów wiadomo, jakimi drogami dostała się ta kartka do teki pana Pigeot?

Nikt nie wiedział.

Eberhard wzruszył ramionami.

— Tajemnicza historia! Jeżeli nie mam sądzić, że to zasadka, to nie pojmuję...

— Zasadka? Jakżeż to?

— Może mnie podejrzewają, że wykradam tajne rysunki!

— Ależ, proszę pana, panie Pigeot! Co panu do głowy przychodzi?

— Złe się wyraziłem; może w ten sposób ktoś chce, abym się stał podejrzanym, iż wykradam tajne rysunki!

— Ale kto, na miłość boską? To zupełnie wykluczone!

— A jak pan sobie tę rzecz tłumaczy, panie poruczniku?

Porucznik nie umiał na to odpowiedzieć. Odebrał rysunek, schował i zdawał się być bardzo strapiiony. Bo i dla niego byłoby to wysoce przykre, gdyby się miało ujawnić, że ważne rysunki zabrały się nie wiedzieć jakim cudem do jego oddziału.

Gdy Eberhard opuszczał fabrykę popołudniu, w gronie oficerów i inżynierów swego oddziału, zostali zatrzymani przed główną bramą; poproszono ich, by przeszli do wskazanego pokoju i oddali swoje teki. Teraz Eberhard upewnił się tylko, o co chodziło przy podrzuceniu rysunku, a obecny w tejże grupie porucznik rozumiał tak. Tak wrócił bardzo szybko; oficer, który je rewidował, odpowiedział na pytania k legów że była to zwykła formośność; istniało mianowicie przypuszczenie: że ważne dokumenty zostały wydane nieprzypadkowo! Ale oczywiście żaden z panów nie był podejrzany. Tylko rozkaz jest przecież rozkazem.

Porucznik kiwnął w stronę Eberharda porozumiewawczo głową.

— Teraz rozumiem! Ma pan szczęście, że znalazł pan rysunek w tecze! Musi pan mieć jakiegoś potężnego wroga!

— Wątpię; nie znam przecież nikogo w Petersburgu!

— Czy pan bywa w sferach pańskiego poselstwa?

— Nie. Pan pewnie rozumie, panie poruczniku, że dyplomaci są niezbyt przyjemnym towarzystwem. Są strasznie zarozumiali i nieprzystępni. Co się zaś tyczy innych rodaków obecnych tu przebywających, to nie łączy nas żadna wspólność interesów. Nie jestem spekulatorem, ani dorobkiewiczem wojennym!

Porucznik ze zrozumieniem pochylił głowę.

Następnego dnia zameldował się Eberhard do ekscelencji. — General przyjął go natychmiast.

— Co pana sprowadza do mnie, panie Pigeot?

— Przychodzę do ekscelencji ze skargą!

— Co takiego? Czy nie obchodzą się z panem odpowiednio?

— Tak i nie, ekscelencjo! — Mam najwidoczniej nieprzyjaciół, którzy pragną mi szkodzić?

— Co się stało?

Eberhard opowiedział wczorajsze zdarzenie, nie wspominając naturalnie o tem, że go ostrzeżono. W końcu poprosił o zwolnienie i listy polecające do Moskwy, dokąd zamierzał się udać. General spełnił jego prośbę.

Wieczorem zadzwonił do bramy hotelu „Moskwa” jakiś elegancko ubrany pan, który przedstawił stróżowi legitymację policyjną, żądając natychmiastowego wpuszczenia go do pana Pigeot. Stróż udał się schodami na górę, policjant z nim.

D. e. n.

Cieszcie się!  
powrócił



w swem  
największym  
arcydziele!



Minimalne zużycie prądu  
(godzina 2 i pół grosza)

Sprzedaż wszelkich aparatów grzejnych na raty i za gotówkę

w Sklepie Elekrowni, ul. Piotrkowska Nr. 115 Telef. 134-42.

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

Szyba wystawowa nigdy nie zamarznie ani mgłą nie zajdzie

jeśli w witrynie pracować będzie

Wentylator-  
Wiatraczek



**Wiadomości bieżące**

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sulek, K. Leinwebera (Plac Wolności 2); Sulek, J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelman (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczańska 37); F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27).

**PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW.** — Przygotowania do wyborów samorządowych w Łodzi są w pełnym toku. Jak się dowiadujemy wydział ewidencji ludności zakończył już prace nad sporządzeniem dokładnego rejestru mieszkańców i spisu uprawnionych do głosowania. Prawo głosu będą, jak wiadomo, mieli mieszkańcy, którzy ukończyli 24 rok życia. W najbliższym czasie Łódź podzielona zostanie na okręgi wyborcze i sporządzone zostaną spisy wyborców dla poszczególnych okręgów. Z podziałem miasta na okręgi władze muszą jednak czekać, aż do oficjalnego ogłoszenia nowego regulaminu wyborczego dla miast b. Konoresówki.

**LASK NIE BĘDZIE ZDEGRADOWANY.** — Przed kilku dniami ukazała się w prasie wiadomość o istniejącym zamiarze zdegradowania Łasku przez skasowanie powiatu łaskiego i włączenie Pabjanic do powiatu łódzkiego. Jak się obecnie dowiadujemy, wiadomość ta jest zupełnie bezpodstawa. Władze nigdy nie miały zamiaru skasowania powiatu łaskiego. Tak samo nie odpowiada prawdzie wiadomość o utworzenie nowego powiatu z siedzibą w Zdunskiej Woli.

**W PRZEDNIU SEZONU BUDOWLANEGO.** — Związek zawodowy robotników budowlanych zwrócił się w dniu wczorajszym do okręgowej inspekcji pracy, aby w związku ze zbliżającym się sezonem budowlanym, zwołała konferencję z przedsiębiorcami w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w łódzkim przemyśle budowlanym. Jak nas informują, inspektor okręgowy zwoła konferencję w końcu bieżącego tygodnia. Jednym z głównych momentów pertraktacji będzie kwestja opracowania nowego cennika plac.

**PROPAGANDA LOPPU WŚRÓD ŻYDÓW.** — We wszystkich prawie świątyniach wyznania mojżeszowego ogłoszono ub. soboty przemówienia propagandowe o celach LOPP'u. Przemówienia wygłosili członkowie rabinatu. Akcja ta pozostaje w związku z utworzeniem w Łodzi żydowskiej sekcji LOPP.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — Wczoraj rozpoczęła w lokalu miejskiego biura wojskowego (Piotrkowska 165); urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - miasto II. Na komisję która urzędować będzie przez kilka dni, powinni zgłosić się mężczyźni w wieku poborowym którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkuja na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, i 14 komisariatów policji.

**Imieniny Prez. Mościckiego**

Uroczystości w Łodzi. — Lekcje w szkołach nie odbędą się

W dniu 1 lutego 1934 roku przypada imieniny prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego, które obchodzone będą w Łodzi uroczystie.

Uroczystości rozpoczną się jeszcze w dniu 31 b. m. wieczorem. Przez ulice miasta przejdą orkiestry wojskowe, policyjne, szkolne i P. W., które odegrają capstrzyki.

W koszarach oddziałów wojskowych stacjonowanych w Łodzi ode-

grany zostanie specjalny capstrzyk i wygłoszone zostaną rozkazy.

Następnie w dniu 1 lutego r. b. w koszarach wojskowych odegrana zostanie uroczysta pobudka. Szkoły nie będą czynne, natomiast młodzież stawi się w swoich klasach, dla wzięcia udziału w uroczystych nabożeństwach, jakie odprawione zostaną w świątyniach wszystkich wyznań. Uczniowie szkół powszechnych i średnich udadzą się na nabo-

żeństwa pod opieką swych wychowawców.

Również oddziały wojskowe wyślą specjalne delegacje, które wezmą udział w nabożeństwach. Zarówno w szkołach, jak i w organizacjach społecznych i zawodowych zostaną zorganizowane okolicznościowe akademie, na których wygłoszone zostaną referaty o działalności prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego.

**Goście zagraniczni w Łodzi**

W czerwcu odbędą się ogólnosłowiański i wszechpolski zjazd gazowników

Zgodnie z uchwałą 15 zjazdu gazowników polskich 16 zjazd odbędzie się w Łodzi.

W tymże czasie zwołany został w Łodzi zjazd gazowników słowiańskich i udział w nim mają wzięć przedstawiciele Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii.

Zjazd ten projektowany jest w okresie od 25 do 30 czerwca r. b.

W pierwszym dniu zjazdu, t. j. 26 czerwca r. b. ma odbyć się walne zebranie zrzeszenia i związku gospodarczego, w drugim dniu, t. j. 26 czerwca r. b. odprawione zostanie naboże-

stwo w katedrze, poczem nastąpi otwarcie zjazdu oraz wygłoszone zostaną referaty.

W trzecim dniu zjazdu obradować będą sekcje oraz zwiedzone zostaną kanalizacja, gazownia, fabryki, oraz odbędzie się bankiet, wydany przez rząd m. Łodzi.

W czwartym dniu obradować będą w dalszym ciągu sekcje, poczem gazownicy udadzą się do Spały, gdzie złożyą wizytę prezydentowi prof. Ignacemu Mościckiemu. W piątym dniu uczestnicy wyjadą do Gdyni, a następnie wycieczka uda się do Katowic. W zwią-

ku z mającym się odbyć powyższym zjazdem, niezależnie od komitetu zjazdu mieszczącego się w Warszawie, powstanie specjalny komitet lokalny, w skład którego wejdą przedstawiciele zarządu m. Łodzi, gazowni, organizacji społecznych itd.

Na zjazd spodziewany jest przyjazd ministrów spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu, oraz przedstawicieli innych ministerstw.

Tak samo, zapowiedziano przyjazd posłów państw obcych akredytowanych przy rządzie polskim.

**Mąż oskarżył żonę**

o nielegalne spędzenie płodu w piątym miesiącu ciąży

Niezwykle oskarżenie wpłynęło w dniu wczorajszym do urzędu prokuratorskiego. Mianowicie mieszkaniec Ujazdu pod

Tomaszowem, Henryk Anzelewski złożył na ręce prokuratora skargę przeciwko własnej żonie, Marii, oskarżając ją o

nielegalne spędzenie płodu w piątym miesiącu ciąży.

Nasutek tej skargi wszczęte zostało dochodzenie, które narazie nie dało jeszcze konkretnych dowodów winy Heleny Anzelewskiej.

Badana przez władze śledcze, Anzelewska zeznała, iż oskarżenie męża jest „podłą insynuacją”. Ostatnio między małżeństwem panowały nieśnaski. W parę dni przed złożeniem oskarżenia do prokuratora mąż, Henryk w czasie kłótni pobił ją tak dotkliwie, iż poroniła. Oskarżenie o nielegalne spędzenie płodu jest więc według wyjaśnień Anzelewskiej, aktem zemsty.

Dochodzenie prowadzone w tej sensacyjnej sprawie ustaliło, iż istotnie pożycie małżonków Anzelewskich nie należało do szczęśliwych. W ciągu ostatnich tygodni mieszkanie ich było stale widownią kłótni i awantur. W 4 tygodnie przed złożeniem skargi do prokuratora Henryk Anzelewski rozstał się ze swoją żoną i zamieszkał oddzielnie. Dalsze dochodzenie w toku.

**Łódź się europeizuje**

Elektryczność zamiast gazu na ulicach naszego miasta

Jak nas informują, do dnia 1 maja roku b. mają być zakończone prace przy instalowaniu oświetlenia elektrycznego na całym szeregu ulic naszego miasta, które dotychczas posiadały niedostateczne oświetlenie gazowe.

I tak, w pierwszym rzędzie

mają być oświetlone elektrycznością: ulica 6 Sierpnia, od Al. Kościuszki, część ulicy Piotrkowskiej oświetlona dotychczas gazem, dalej ulice Śródmiejska, Al. I Maja, część ulicy Zeromskiego i część ulicy 28 p. Strzelców Kaniowskich.

**Konkurs dla uczniów**

na temat szkolnictwa polskiego zagranicą

Komitet wojewódzki funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą ogłasza konkurs dla młodzieży szkolnej na utwór literacki (nowela, przemówienie, wiersz, obrazek sceniczny), osnuty na tle stosunków szkolnych wśród wychodźstwa polskiego zagranicą.

**WARUNKI KONKURSU**

1. W konkursie może brać udział młodzież szkół średnich i powszechnych.
2. Utwór nie może przekraczać rozmiarów arkusza kancelaryjnego.
3. Termin nadsyłania prac: 15 lutego 1934 roku.

1. Trzy najlepsze wyróżnione prace będą odczytane przez radio.
5. Prace zaopatrzone podpisem z podaniem klasy i szkoły należy przesyłać pod adresem sekcji propagandy komitetu, Państwowe gimnazjum żeńskie im. E. Szczanieckiej, Pomorska 16.

**Nie odwiedzajcie chorych na tyfus brzuszny, gdyż tyfus jest chorobą zaraźliwą**

**Starostwo Grodzkie Łódzkie** — Lekarski Powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie położne, na podstawie art. 4 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych (Dz. Ust. z dn. 20 stycznia 1934 r. Nr. 5, poz. 41) obowiązane są:

- 1) przed rozpoczęciem wykonywania zawodu zarejestrować się u powiatowej władzy administracji ogólnej (w Starostwie), na terenie której zamieszkuje, składając dowody posiadanych uprawnień zawodowych;
- 2) o miejscu zamieszkania śmiało adresu wzgl. zmiana miejsca wykonywania zawodu, każdorazowo zawiadomić powiatową władzę administracji ogólnej (Starostwo), na terenie której zamieszkuje. O ile zmiana adresu nastąpiła z jednego powiatu do drugiego, zawiadomić i Starostwo poprzedniego miejsca zamieszkania.

O śmierci położnej świadomić Starostwo powinna rodzina względnie powiatowy urząd, w którym ostatnio położna zamieszkiwała. Za niestosowanie się do powyższego po 20. II. 1934 r., winni, na mocy art. 18 wspomnianego rozporządzenia, być karani aresztem do 6 tygodni i grzywną do 500 zł. lub jedną z tych kar, o ile dany czyn nie ulega karze surowszej. 951—3

**Najnowsze tabele potrąceń**  
z uposażeń pracowników umysłowych i fizycznych  
na Ubezpieczalnię Społeczną  
do nabycia w firmie  
**A. J. Osirowski, S-cy**  
Łódź, Piotrkowska 55.

**Tomaszów**

**MANIFESTACJA ULICZNA.**  
W związku z uchwaleniem nowej konstytucji odbyła się w Tomaszowie wielka manifestacja uliczna. Pochód delegacji organizacji społecznych, b. wojskowych etc. ruszył na ulice miasta. Pod pomnikiem Kościuszki wygłosili przemówienia okolicznościowe kierownicy miejscowego BBWR.

**SIEKIERĄ PORANIŁ PRZECIWNIA**

W swoim czasie głośna była w Tomaszowie sprawa Piotra Pluty, który kilku uderzeniami siekiery zadał Ludwikowi Sekowi szereg ciężkich obrażeń cielesnych. Sprawa przeciwko Plucie toczyła się w okręgowym sądzie w Piotrkowie, który skazał przestępcę na 6 miesięcy więzienia. Od wyroku tego skazany się odwołał do sądu apelacyjnego, a jednocześnie odrzucił powództwo cywilne, wniesione przez adwokata Seka, który domagał się odszkodowania za kurację.

**FOTOGRAF PRASOWY**

**ROSS**

**6-go Sierpnia 9**  
(SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

**po cenach b. niskich!**

**KARNAWAŁ W ZAKOPANEM.**  
Zapowiedz o wycieczce Polskiego Biąlego Krzyża zelektryzowała miasto pracy i najszerzej rzesze pracowników umysłowych i robotników zgłosiły się do wyjazdu do Zakopanego dla spędzenia 3-ich dni karnawałowych u stóp potężnego „Giewontu”.

Pozostałe bilety za zwrotem faktycznego kosztu są do nabycia w dniu dzisiejszym w biurze wycieczki w godz. od 10-ej do 22-ej, ul. Przejazd 36, m. 1, tel. 170-00.

**ZEBRANIE KOŁA POCZTOWCÓW**

Koło środowiskowe BBWR. pracowników pocztowych organizuje dziś o godz. 6.30 wieczorem w lokalu świetlicy pocztowego P. W. przy ul. Przejazd 38, front. II p. zebranie informacyjne. Na zebraniu wygłoszony zostanie referat o uposażeniu urzędników państwowych w świetle nowej ustawy, oraz referat ogólny wygłosi dyr. Hipolit L. Piątkowski.

Wspaniała komedia wojskowa  
**Parada rezerwistów**  
pieni się  
humorem, werwą, pikanterją  
wkrótce! :—: wkrótce!

**Palace**  
Piotrkowska 108.  
Dziś i dni następnych!

Największy sukces artystyczny obecnego sezonu reżyserji  
J. M. Stahla, znakomitego twórcy „BOCZNEJ ULICY”

Najcudowniejsza para kochanków ekranu. —  
Dziś początek o godz. 4-ej.

**Zaledwie wczoraj**

Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy FOXA  
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

# Akademików ubywa

## Szczegółowe dane o „nadprodukcji inteligencji“

W ostatnich czasach dużo się pisze i mówi o nadprodukcji inteligencji. Chwilami wynikają nawet bardzo gorące na ten temat dyskusje.

Dyskusja ta życiowo ma niewątpliwie uzasadniony podkład, — i życie winno dać tutaj odpowiedź. Mamy wrażenie, że odpowiedź tę można już częściowo znaleźć.

W warunkach normalnych i w krajach, gdzie masowo kształcą młodzież idzie po linii potrzeb życiowych, zagadnienie nadprodukcji inteligencji, w tem znaczeniu, jak u nas się o niem mówi, nie istnieje. W Polsce natomiast wybór kierunku kształcenia odbywa się bezplanowo i nie stoi w właściwym stosunku do potrzeb, jakie narzuca życie kraju, jego struktura i charakter. Większość młodzieży wybiera kierunek kształcenia pod wpływem okoliczności, niewiele mających wspólnego z tem, co się nazywa planem życia w tych właśnie, a nie innych warunkach, t. j. planem życia w Polsce, dla Polski, no i dla siebie, rzecz prosta.

Ale, powtarzamy, pewne zrozumienie pod tym względem zaczyna się już przejawiać. I tu znajdziemy odpowiedź na zagadnienie rzekomej nadprodukcji inteligencji.

Jak każde zagadnienie, tak i to ma swoją stronę „cyfr, które swym wyrazem i logiką bronią nas przed zawikłaniami w dociekaniach. Ponieważ zaś do ciekawia nas „zagadnienie nadprodukcji inteligencji“ nie tak prędko przestaną być aktu-

alne, przeto przytaczamy szereg cyfr i danych, które mogą nam w tych dociekaniach pomóc.

Dowiadujemy się więc przede wszystkim, że w roku szkolnym 1932-33 imatrikulowanych na wyższych uczelniach było mniej o 2 tysiące studentów niż w roku 1931-32. To samo zjawisko obserwuje się i w bieżącym roku szkolnym. Inniemi słowy od dwóch lat obserwujemy spadek zapisów do szkół zawodowych, o czem pouczają nas inne zestawienia.

Dwa ostatnie lata pouczają nas również, że liczba studujących na wydziałach prawnym, filozoficznym i medycznym przestała wzrastać w tej wysokiej proporcji, jak to było lat poprzednich. Dotyczy to również wyższych studiów handlowych, gdzie zaznaczył się nawet pewien spadek, a mianowicie w roku szkolnym 1931-32 było 3880 studentów, a w roku 1932-33 — 3.523.

Dla orjentacji zaś ogólnej, jakim studjom oddaje się młodzież w Polsce i ile jej jest, podajemy poniżej dane z ubiegłego roku akademickiego. Zestawienie na rok bieżący jeszcze nie ma, zresztą zmiany będą bardzo niewielkie.

Otóż prawo i nauki polityczne studjowało 15.610 akademików, filozofję 13.297, medycynę 4.152, nauki handlowe 3.523, rolnictwo 2.655, mechanikę i elektrotechnikę, 2.596, komunikację i inżynierję 2.207, farmaceutykę 1225, chemję 983, teologję 977, architekturę 872, weterynarję 832, sztuki piękne

567, górnictwo i hutnictwo 522, miernictwo 513 i dentystykę 490.

Ogółem biorąc, było 51.770 akademików, z czego 14.854 kobiety, czyli m. w. 30 proc.

Kobiety najchętniej studjują filozofję, albowiem na 13.136 studentów było ich 7.808, co stanowi więcej, niż połowę. — Z kolei idzie prawo i nauki polityczne 2.564, a później nauki handlowe 1008. Jednakże procentowo było ich najwięcej na dentystyce, bo 369, na ogólnej ilości 490 studentów. Na medycynie i rolnictwie kobiety stanowią 20 proc. Ciekawe jest, że teologję względnie prawo kanoniczne studjuje 8 kobiet.

Nie możemy pominąć jeszcze jednej cyfry, a mianowicie 221 akademików, studjujących w Wyższej Szkole Dziennikarstwa.

Kończąc te ciekawe dane, które mogą ułatwić nam orjentację w zagadnieniu t. zw. nadprodukcji inteligencji w Polsce, przytaczamy jeszcze cyfry, dotyczące skupień akademickich.

Najwięcej młodzieży, studjującej w wyższych zakładach naukowych, ma Warszawa, bo 20.628, następnie idzie Lwów — 11.301, Kraków — 9.157, później Poznań, Wilno i Lublin.

### Co usłyszemy dziś przez radio?

7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt  
12.05 Koncert w wyk. orkiestry salonowej.

15.40 Pieśni czechostowackie i starofrancuskie.

16.00 Muzyka lekka.

16.40 „Wśród ksiązek“.

16.55 Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry teatru „Cyganerka“ Olga Kamińska (piosenki).

18.00 Odczyt pt. „Udział kobiet w walce o niepodległość i w budowie państwa“ — wygl. Wanda Pelczyńska.

18.20 Skrzynka muzyczna.

18.35 Muzyka salonowa z płyt.

19.25 Feljton aktualny.

20.00 Utwór symfoniczny Maurice’a Ravela.

20.30 „Miłość i złoto“ — operetka z teatru „8.30“ w Warszawie. W przerwie „Jak Djabeł Boruta pokochał piękną wieluniańkę“.

25.15 Muzyka taneczna z płyt.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

**Monachjum (405)**  
21.00 Koncert (Uwertura do opery „Lohengrin“ Wagnera, „Prometeusz“ Wolfa na baryton i orkiestrę. Koncert na skrzypce i wiolonczelę z orkiestrą Brahmisa. Gloria z mszy Bacha).

**Lipsk (382)**

22.35 Koncert (Brandenburski koncert F-dur Bacha, Pieśni Brahmisa na chór damski, dwie waltornie i harfę, Uwertura C-dur Beetho wena).

**Langenberg (456)**

21.00 Koncert (Romans G-dus Beethovena i Koncert skrzypcowy A-dur Mozarta, Warjacje Brahmisa).

**Poste Parizien (312)**

21.00 Operetka Barde’a i Yvalna „Oh, Papa“.

**Medjolan (368)**

20.40 Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar“.

**Praga (470)**

19.20 Krótki recital saksofonowy.

**Budapeszt (550)**

19.30 Opery: „Legenda Józefa“ R. Straussa i „Cyrulik Sewilski“ Bossinięgo.

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI

„Ivar Kreuger“ ze względu na kończąca się gościnę E. Zyteckiego grany będzie jeszcze kilka razy, dziś, we wtorek, w środę itd.

### TEATR POPULARNY.

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz. dana będzie komedia p. t. „Dziewczę z wily“.

### DZISIEJSZE KONCERTY

Dzisiaj o godz. 15.40 przed mikrofonem rozgłośni stołecznej wystąpi młoda sopranistka, pani Luiza Licteljn-Jarecka. W krótkim koncercie artystka wykona szereg pieśni ludowych morawskich i słowackich w układzie V. Novaka oraz tańsze wdzięczne starofrancuskie bergerety w układzie Veckerlina.

Rzadko kiedy śpiew kobiecie jest tak miłą atrakcją radiową, jak występ Olgi Kamińskiej; niski o pięknej barwie głos, ciekawa intencja i dobry repertuar sprawiają, że występy jej przed mikrofonem są zawsze chętnie słuchane. A więc uwaga radjostuchaczy — dzisiaj godz. 16.55. (r)

Dzisiaj o godz. 20.30 rozgłosni Polskiego Radja transmitują z sym-

patycznego teatru „8.30“ w Warszawie wesoła i melodyjna operetka „Miłość i złoto“ Z. Białostockiego i L. Haftmana, popularnych kompozytorów przebojowych melodji. W rolach głównych tej operetki biorą udział m. in. Helena Makowska, Ola Obarska, Marjan Wawrzkiwicz i Julian Krzewiński.

O godz. 19.30 wystąpi w studju rozgłośni warszawskiej ceniłona pianistka p. Zofja Jaroszewiczowa. Program zawiera m. in. wspaniałe o wirtuozerowskim charakterze, Warjacje Symfoniczne R. Schumanna. (r)

### BILETY ULGOWE DO TEATRU MIEJSKIEGO I KIN.

Komisja kulturalno - oświatowa przy bibliotece im. B. Borochowa, Al. Kościuszki 9, wydaje bilety ulgowe do teatru miejskiego i do kin (m. in. do „Grand Kino“, „Castina“, „Roxy“ itd.).

W sobotę, dn. 3 lutego 2 ulgowe seanse od godz. 10 rano w kinoteatrze „Rakietka“ filmu „Pożegnanie z bronią“. Bilety po 25 i 30 gr. Sekretariat biblioteki czynny jest codziennie od godz. 10 r i od 2 po poł. i od 4 do 10 w. (Tel. 191-50)

## Grand-Kino

Początek o.g. 4-ej

Potęźny Sowiecki Film Dźwiękowy

## Romans Mańki Greszynoj

w rolach gł. Wiera Uralskaja i Boris Akimow  
**Film mówiony i śpiewany po rosyjsku i po niemiecku.** Prod. Sowkino

Nadprogramy Ostatnie aktualności krajowe i zagraniczne

Dzisiaj powtórzenie premjery!

Głęboko wzruszeni śmiercią

ś. i p.

## Dominika Żukowskiego

długoletniego Kierownika i majstra czesalni naszej wyrażamy tą drogą pozostałej Rodzinie najgłębsze współczucie.

DYREKCJA I ZARZĄD  
Łódzkiej Czesalni i Przędzalni Włny  
Spółka Akcyjna

Współpracownikom naszym i kolegom pp. Kazimierzowi i Jerzemu Żukowskiom oraz pozostałej Rodzinie wyrażamy najgłębsze współczucie z powodu zgonu Ich Ojca

ś. i p.

## DOMINIKA ŻUKOWSKIEGO

Kierownictwo i Personal  
Łódzkiej Czesalni i Przędzalni Włny Sp. Akc. w Łodzi

Z powodu zgonu

B. P.

## Chaima Grabowieckiego

wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają

Koledzy

Dnia 28-go stycznia 1934 zmarł b. długoletni współpracownik naszego Banku

B. P.

## Izak Braunstein

pamięć, o którym zachowamy na zawsze

DYREKCJA I PERSONEL  
Banku Dyskontowego Warszawskiego  
Oddział w Łodzi

## Konfiskata wina

3 przemysłowców łódzkich pociągnięto do odpowiedzialności karnej

Urząd celny w Łodzi drogą konfidencyjną został powiadomiony iż trzech znanych przemysłowców łódzkich posiada w swych mieszkanich większą ilość wina pochodzenia niemieckiego, którego wwoz do Polski jest ustawowo wzbroniony. Wszczęte przez urząd celny dochodzenie ustaliło, iż posiadaczami wina pochodzenia niemieckiego są Wilhelm Georgi (Radwańska 8), Karol Piłhal (Piotrkowska 143) i Alfons Gregor (Podlesna 11).

Ustalono, że trzech przemysłowców posiadają u siebie ogółem 380 butelek wina pochodzenia niemieckiego i że wino to sprowadzali do siebie za pośrednictwem hurtowni Kellera w Górnym. Po ustaleniu powyższego władze celne skonfiskowały 380 butelek, zaś przemysłowcom spisano protokoły. Będą oni pociągnięci do odpowiedzialności karnej za sprowadzenie do kraju wina pochodzenia niemieckiego. (p)

## Tępienie psów w Tomaszowie

Tow. opieki nad zwierzętami złożyło protest w województwie

W ostatnich dniach, jak wiadomo, na terenie miasta Tomaszowa rozpanoszyła się epidemia wścieklizny wśród psów. Miejskowe władze zdrowotności publicznej, chcąc uchronić ludność przed skutkami i następstwami tej epidemji, wydały zarządzenie w sprawie tępienia wściekłych psów. Akcja tępienia dała w ciągu jednego tygodnia pokaźny rezultat, gdyż, jak stwierdzono, zabitych zostało przeszło 300 psów.

W związku z tem tomaszowskie towarzystwo opieki nad zwierzętami wystosowało wczoraj memoriał protestacyjny do województwa łódzkiego. W memoriale tym towarzy-

stwo protestuje przeciwko tępieniu psów, podkreślając, że władze zdrowotności powinny przed usmierceniem psa poddać go badaniom, by stwierdzić, czy jest on istotnie wściekły.

### ODCZYT DRA ZDROJEWSKIEGO

Na uroczystą akademię, którą w dniu 3 lutego organizuje wojewódzki komitet zbiórki funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą, przybywa z odczytem dr. Eugeniusz Zdrojewski, jeden z wice-prezesów zarządu głównego w Warszawie.

Szkola polska zagranicą i los setek tysięcy polskich — to sprawa obchodząca wszystkich Polaków, bo naród odpowiedzialny jest za przyszłość całego młodego pokolenia, bo cały naród utraci bezpowrotnie lub utrzyma młode pokolenie na obczyźnie dla polskości



# Anonimowy przemysł ekspedycyjny naraża przemysł i handel włókienniczy na poważne straty

Z poważnych kół ekspedytorów Łodzi otrzymujemy po niższe charakterystyczne uwagi:

Ostatnio zaobserwować się dały w dziedzinie współpracy między przemysłem i kupiectwem łódzkim z jednej strony, a przedsiębiorstwami ekspedycyjnymi — z drugiej pewne symptomatyczne i ze wszechmiar niepokojące zjawiska. W krótkim stosunkowo okresie czasu miał miejsce szereg wypadków niespodziewanej likwidacji niesolidnych przedsiębiorstw ekspedycyjnych, których właściciele ukryli się narażając swą klientelę z poród przemysłu i kupiectwa na bardzo poważne straty.

Jedną z głównych przyczyn, dla których tego rodzaju zjawiska na terenie łódzkim, niespotykane gdzieindziej, nabierają symptomatycznego charakteru, jest niewątpliwie nieostrożność klientów. Powstające, jak grzyby do deszczu, drobne przedsiębiorstwa ekspedycyjne, zakładane częstokroć przez jednostki nieodpowiedzialne, niedysponujące żadnym kapitałem, ani wiadomościami fachowcami, zaczynają pracować, pobierając opłaty znacznie niższe za transport, aniżeli solidne, istniejące częstokroć od dziesiątków lat firmy ekspedycyjne. Przemysł i kupiectwo, zniechęcone temi niskimi opłatami, powierza niebacznie towary tym nowopowstałym placówkom, pracującym przy stawkach poniżej kosztów własnych.

Działalność ta kończy się w przeważającej mierze likwidacją przedsiębiorstw i ucieczką właścicieli.

Analogicznie więc do przemysłu i handlu anonimowego we włókiennictwie, zaczyna się tworzyć na terenie Łodzi również i anonimowy przemysł ekspedycyjny,

który stanowi groźne niebezpieczeństwo nie tylko dla solidnych przedsiębiorstw tej branży, gdyż konkuruje z nimi przy pomocy metod nielegalnych, ale i naraża na olbrzymie straty materialne te firmy przem.-handlowe, które niebacznie idąc na lep niskich stawek transportowych powierzyły mu swe towary.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że

anonimowy przemysł ekspedycyjny stara się uchylić wszelkimi możliwymi sposobami od nieplacenia podatków

w takiej mierze, w jakiej posiadane są do świadczeń na rzecz skarbu państwa oraz instytucji ubezpieczeń społecznych solidne przedsiębiorstwa branży ekspedycyjnej. Dominuje jednak jako czynnik konkurencyjny

niska stawka, możliwa tylko przy zupełnym nieprzestrzeganiu przepisów o asekuracji transportów

oraz niewliczaniu do kalkulacji najrozmaitszych pozycji wydatków, które każde solidne przedsiębiorstwo musi w swym rachunku kosztów uwzględnić. W ten sposób towar powierzony opiece anonimowych przedsiębiorstw ekspedycyjnych zdany jest właściwie w czasie transportu na łaskę opatrzności. W razie ewentualnego uszkodzenia towaru lub kradzieży ekspedytor anonimowy nie po-

siadający żadnego kapitału nie może również pokryć strat swej klienteli.

Niewielka różnica kosztów transportu wynosząca przy większych ładunkach i na większych odległościach ułamek procentu nie powinna dla przemysłu i kupiectwa odegrać tak poważnej roli, aby narażało o-

no swój towar na zaginięcie lub uszkodzenie. Ekspedytor solidny odpowiedzialny za szkody i straty kalkuluje drożej, bo w kalkulacji swej nigdy nie uwzględnia możliwości zabrania towaru swej klienteli i ulotnienia się w niewiadomym kierunku.

Sanacja tych stosunków jest

możliwa tylko przy współdziałaniu przemysłu i kupiectwa z solidnymi przedsiębiorstwami ekspedycyjnymi, zrzeszonymi w organizacjach gospodarczych i mogącymi się wykaazać długoletnią solidną pracą, praktyką, ogólnym zaufaniem kupiectkiem i odpowiedzialnością kredytową.

## 40-proc. zwwyżka cen wełny

### wpłynęła na silne podrożenie przędzy czesankowej

Ostatni kwartał roku ub. zażyczył się kolosalną zwwyżką cen wełny. Od października do stycznia surowiec podrożał o blisko 40 proc. Zwyzka ta musiała wpłynąć na poważniejszą zwyzkę cen przędzy czesankowej, której ceny w porównaniu z cenami z r. ub. zwyzkowały od 20 do 25 proc.

W związku z tem sytuacja na rynku Łodzi uległa poważnemu pogorszeniu. Wobec nieomyślniejszej konjunktury na rynku tkanin, przemysł nie jest w stanie uzyskać ceny, którą miałaby obowiązywać. Wytworzyła się obecnie sytuacja tego rodzaju, że pełną parą pracują jedynie te fabryki, które zawarły z dostawcami przędzy

czesankowej jeszcze w r. ub. t. zw. schluss, czyli kontrakt na przyszłe miesiące. Fabrykanci ci otrzymują przędę jeszcze po cenach starych, tak, że nie są zmuszeni do podwyżki cen tkanin.

Drugą przyczyną nieomyślnego kształtowania się sytuacji na rynku są zaostrożone przez dostawców warunki pokrycia. Wobec niewyjaśnionej sytuacji i niepewności co do dalszego kształtowania się cen dostawcy przędzy czesankowej wyznaczają na bardzo krótkie terminy wekslowe, obowiązujące się, że, o ile przyjmą dłuższe pokrycie, narażą się w międzyczasie na zmiany cen i kolosalne straty. Zaostrożenie warun-

ków sprzedaży wobec braku gotówki wpływa deprymująco na rozwój stosunków handlowych w tej branży.

Bardzo wielu fabrykantów wełnianych całkowicie wstrzymało produkcję nie chcąc płacić tych cen za przędę, jakich domagają się dostawcy. Tem tłumaczy się ostatnio słaby ruch na rynku i coraz mniejsze obroty.

Zaznaczyć należy, że zwyzka surowca, a co za tem idzie i zwyzka cen przędzy czesankowej nastąpiła w przededniu rozpoczęcia sezonu letniego: heroskopy co do tego sezonu przedstawiają się, jak zawsze nieszczególnie.

## Małe obroty na giełdach pod wpływem posunięć walutowych Roosevelta

Ostatni okres cechowały małe obroty na europejskich giełdach papierów wartościowych, stojące w związku z niewyjaśnioną sytuacją walut anglosaskich, natomiast trwające nadal ożywienie na giełdach amerykańskich. Ogłoszenie szczegółów nowej olbrzymiej emisji skarbowej spotkało się z bardzo dobrym przyjęciem na giełdzie nowojorskiej. Nowa ta emisja obejmuje bonny i bilety skarbowe na łączną sumę miljarða dolarów. Bonny w łącznej wysokości 500 mil. dol. oprocentowane będą na 2 i pół proc. i spłacane będą po 13 i pół miesiącach, oprocentowanie biletów wynosić ma półtora procent a termin płatności 7 i pół miesiąca. Bilety skarbowe wypuszczone będą w odcinkach od 100 do 100.000 dol., bonny zaś od 500 do 100.000 dol. Amerykański świat finansowy liczy się z sukcesem tej pożyczki, uważa bowiem, że wobec dużej płynności rynku, stosunkowo wysokie oprocentowanie stanowi dostateczną atrakcję.

Dobre wrażenie na Wallstreet zrobiła również wiadomość o zaakceptowaniu przez komitet bankowy senatu projektów walutowych Roosevelta, aczkolwiek komitet poczynił dość znaczne zmiany w proponowanej ustawie. Tak więc

istnienie funduszu stabilizacyjnego w wysokości 2 miliardów dolarów ograniczono do 2 lat, przyczem termin trwania pełnomocnictwa dla prezydenta do obniżenia wartości dolara zredukowano również do dwóch lat. Pozatem „funduszem stabilizacyjnym” nie ma zawiadywać, jak proponował Roosevelt, tylko minister skarbu, lecz komitet złożony z pięciu osób, w którego skład wchodzi: minister skarbu, kontroler walutowy, gubernator nowojorskiego Federal Reserve Banku oraz dwie osoby mianowane przez prezydenta.

Pod wpływem tych wiadomości kursy przodujących papierów osiągnęły znaczne zyski. Szczególnie silnym popytem cieszyły się akcje naftowe, koncernów stalowych, fabryk tytoniowych i kolejowe. Pożyczki polskie z wyjątkiem stabilizacyjnej miały usposobienie mocne. Na giełdzie londyńskiej panował

nastrój mocniejszy. Silniejszą zwyzkę osiągnęły akcje naftowe ze względu na hausę papierów naftowych w Nowym Jorku, a z kacji kopalni złota, kopalnie zachodnio-afrykańskie.

Giełda paryska wykazywała początkowo pod wpływem uchwalenia wotum zaufania dla rządu lekkie wzmocnienie, w końcu tygodnia jednak nastąpiło ogólne osłabienie, spowodowane wzmożoną realizacją.

Na giełdzie amsterdamskiej dało się zauważyć większe ożywienie które objęło przede wszystkim akcje naftowe, kauczukowe, cukrowe i tytoniowe.

W Berlinie i Wiedniu obroty były małe, tendencja słabsza.

Sytuacja na giełdzie warszawskiej zasadniczej zmianie nie uległa. Papiery procentowe były nadal ruchliwe, akcje natomiast nie cieszyły się zainteresowaniem.

## Dyr. Kandel w Łodzi

### W najbliższym czasie mają być wydane zarządzenia, zmierzające do wzrostu eksportu

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi dyr. departamentu przemysłowego w minist. prze-

mysłu i handlu, p. Kandel. W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie władz syndykatu eksportu odzieży, poświęcone sprawie wywozu konfekcji.

W dyskusji wskazywano na konieczność wydania szeregu zarządzeń o charakterze technicznym, któreby przyczyniły się do zwiększenia eksportu. Dyr. Kandel, przedstawione mu postulaty, potraktował przychylnie.

O godz. 8-ej wiecz. odbyła się z inicjatywy prez. izby przemysłowo-handlowej, p. Roberta Geyera, konferencja z udziałem dyr. Kandla oraz członków komisji standaryzacji eksportu włókienniczego.

## Dolar w Łodzi mocniejszy

### Bank Polski płacił 5,53 — 5,54

Wczoraj na rynku pieniężnym notowano dla dolarów tendencję utrzymującą z odcieniem mocniejszym. Kurs w odcinkach prywatnych kształtował się od zł. 5,58 do zł. 5,55 przy braku materiału i wzmożeniem nieco zapotrzebowaniu. Kurs funtu angielskiego był nadal słaby w granicach od zł. 27,90.

Bank Polski płacił za dolary zł. 5,53 — 5,54, za funty 27,73.

Dość silnie poszukiwane były papiery państwowe, w pierwszym rzędzie 4-procentowa pożyczka dolarowa, za którą płacono po zł. 52, oraz 3-proc. budowlana, za którą płacono po zł. 42, przy braku materiału. Poszukiwane były 8-procentowe listy zastawne m. Łocej złotowe, których kurs wynosił zł. 50 w placeniu przy zmniejszonej podaży i zwiększonym popycie.

## Spadek zapasów przędzy bawełnianej

Na podstawie danych zrzeszenia producentów przędzy baw. zapasy przędzy na sprzedaż wynosiły 1.277.318 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie o 73,779 kg., przędza w tkalniach 476,716 kg., co wykazuje zwiększenie o 4.033 kg.

Ogółem zapasy przędzy wynosiły 1.754.034 kg., co wykazuje zmniejszenie o 69.746 kg.

Zmniejszenie składów tłumaczyć należy rozpoczęciem już przygotowaniami do sezonu letniego w przemyśle włókienniczym. (ag)

## Biuletyn izby warszawskiej

Wyszedł z druku nr. 12 „Biuletynu izby przemysłowo-handlowej w Warszawie.

Na treść tego zeszytu składają się: artykuł wstępny na temat aktualnego zagadnienia reorganizacji handlu kompensacyjnego, zarys sytuacji gospodarczej okręgu izby warszawskiej w ub. r., sprawozdanie z działalności związku izb przemysłowo-handlowych i izby warszawskiej, wreszcie dział aktualnych informacji gospodarczych oraz kronika bibliograficzna.

## Upadłości i nadzory

W sprawie upadłości Ernesta Szmellera właściciela farbiarni (KI łódzkiego 192) odbyło się pierwsze zebranie wierzycieli.

Kurator masy, złożył sprawozdanie ze stanu masy upadłości, według którego Szmeller jest właścicielem nieruchomości przy ul. Kilińskiego 192, oraz majątku ziemskiego Brzesk, pow. łaski, wypuszczonego w dzierżawę, a także nieruchomości (zabudowania fabryczne). Bilans jego przedsiębiorstwa zamknęto sumą 879.055 zł., z czego strata po stronie aktywów wykazana została na zł. 497.326 zł.

Po przyjęciu sprawozdania syndyka przez wierzycieli sędzia komisarz zarządził głosowanie na syndyka tymczasowego. Największą ilość głosów na syndyka otrzymał kurator adw. Poznański.

W sprawie upadłości firmy „Sp. Akc. Przemysł Wełniany Francisk Kinderman” zarząd masy wezwał wierzycieli do zgłaszania swoich pretensji.

W pierwszym terminie nie zgłosili się wszyscy wierzyciele, lecz szereg wierzycieli zagranicznych nadał do syndyka listy o wyznaczenie dodatkowego terminu, ponieważ w pierwszym terminie nie zdążyli przesłać tytułów wierzycielskich.

Zarząd masy zgłosił wniosek do sądu o wyznaczenie dodatkowego trzymiesięcznego terminu, do czego sąd przychylił się.

W sprawie upadłości Gurtli Kalliskiej właścicielki składu galanterijnego (Nowomiejska 19) sąd wobec zgody wierzycieli i sędziego komisarza wydał list glejtowy upadłej na 1 miesiąc.

Podanie upadłej w tej kwestii sąd pozostawił bez uwzględnienia, obecnie stanął na innym stanowisku, biorąc pod uwagę, iż odbyły się wszystkie terminy sprawdzenia wierzycielskich i majątek masy został dostatecznie przez syndyka zabezpieczony.

## „HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.  
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres asystoszenia szub, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.  
Ceny niskie.  
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL.  
Czynny do godz. 7-ej.

# RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:  
sprzedaż kupno

Dolary tranz.	5.55	*
Budowlana	42.50	42.—
Dolarówka	52.50	52.00
Inwestycyjna	107.50	107.00
Stabilizacyjna	57,75	57,25
8 proc. Łodzi	50.00	49.50
Sytuacja wyczekująca.	(ag)	

### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach niewielkich Bank Polski gacił za banknoty deklarowe 5.54. Notowano kursy dewiz: Belgja 123.73, Gdańsk 172,70 (— 8), Holandia 357,05 plus 9, Londyn 27.85 (— 5), Nowy Jork 5.55 (— 3), Nowy Jork — kabel 5.5, (— 4), Paryż 21.10, Praga 27.25 (— 5), Sztokholm 1.4 (— 10), Szwajcaria 172.15, Włochy 46.69; transakcja dokonana, a nie notowana dolarem gotówkowym po 5.54,50 — 5.55; w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po 210,10. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210, szyling austriacki 98,50, korona czeska 24.20, funt angielski w gotówce 27.85, dolar gotówkowy 5.54 i pół, rubel złoty 4.62, dolar złoty 8.95, rubel srebrny 1.43, bilon 0.66.

#### AKCJE.

Dla akcji tendencja była nieco mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 86 — 86,25 — 86 (plus 50), Lilpopy 10.80 (plus 10), Ostrowiec 21.80 (— 20), Starachowice 10.20, Habermusch 39.50 — 39.75 (plus 25).

#### PAPIERY PROCENTOWE.

W grupie pożyczek zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była słaba. Większych obrotów dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, 4 i pół proc. ziemskimi i 8 proc. Warszawy. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 41.75 — 42 — 41.75 (— 25), 4 proc. dolarowa 52.40 (plus 40), 4 proc. inwestycyjna zwykła 107,50 (— 25), serjowa 112,25 (plus 25), 5 proc. kolejowa 52.40 (— 10), 6 proc. dolarowa 63,25 — 63 (— 50), 7 proc. stabilizacyjna 57,75 — 57,38 — 57,50 (plus 75), odcinki po 500 dolarów 58,50, 4 i pół proc. ziemskie 49,88 — 49,75, 7 proc. ziemskie dolarowe 41,25 (plus 25), 4 i pół proc. Warszawy 58,25, 8 proc. Warszawy 53,75 — 53,50 — 53,75, odcinki po 500 dolarów 54,25; transakcje dokonane, a nie notowane: 8 proc. dilonowska 74 — 74,25 (— 25), 7 śląska 55.50, 5 proc. Warszawy 64 (plus 50), 10 proc. Radomia 41.50, kurs orientacyjny dla 7 proc. pożyczki warszawskiej dol. 54.50.

### Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 13.75 — 14.00 pszenica 20.25 — 20.75 jęczmień przemiatowy 13 — 13.50 jęczmień browarowy 15 — 15.50 owies zbierany 12 — 12.50 owies jednolity 12.25 — 12.75 mąka żytnia 65 proc. 21.50 22.50 mąka żytnia 60 proc. 22.50 — 23.50 mąka pszena 65 proc. 31.50 — 33.50 otręby żytnie 8.75 — 9.25, otręby pszenne 9.75 — 10.25 otręby pszenne grube 10.25 — 10.75, rzepak 47 — 49 — groch polny 18.50 — 19.50, groch Victoria 26 — 29 — wyka latowa 14 — 15,50, peluska 14.50 — 15, konieczyna czerwona 170 — 190, konieczyna biała 70 — 100, lubin niebieski 6 — 7, lubin żółty 8 — 9.  
Usposobienie ogólne spokojne. (ag)

# WIADOMOŚCI SPORTOWE 11 lutego w Poznaniu

### powtórzony będzie mecz finałowy Warta—Skoda

Niedzielnym finałem drużynowych mistrzostw Polski w pięściarstwie między Wartą i Skodą zakończył się, jak to już donosiliśmy wczoraj awanturą. Jeśli zważyć, że taki mecz finałowy to impreza bardzo atrakcyjna, która zgromadziła

w cyrku warszawskim dawno starczyła do przerwania meczu. W każdym razie mamy już decyzję w tej sprawie. Jak nam donoszą z Warszawy, władze bokserskie, po rozpatrzeniu całej sprawy, doszły do wniosku że nie było winy organizatorów przy powstaniu awantury wobec czego nie ma powodu przyznawania Warcie walkoweru i zdecydowano powtórzyć mecz finałowy o tytuł drużynowego mistrza, tym razem w Poznaniu, w dniu 11 lutego. Oby tam wreszcie ta nieszczęsna przechowa konkurencja znalazła swe zakończenie zgodnie z duchem sportowym!

### 71 zawodników weźmie udział w mistrzostwach atletycznych

W nadejdujący piątek rozpoczyna się w lokalu „Sily”, przy ul. Głównej 17 o godz. 10 rano zawody w zapasach i podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo okręgu. Do zawodów zostało dotychczas zgłoszonych 71 zawodników. W podnoszeniu ciężarów weźmie udział 12 zawodników „Sily” z Łąnym Szczepańskim i Kręsczelem na czele oraz 6 zawodników Makabi z Dutkiewiczem i Zuberbaumem.

Do mistrzostw zapasniczych, których najwięcej zawodników, gdyż 14-tu zgłosiła Unja, następną idą: SKS. — 12, Kruszender i Sokół po 10, Wima — 8, Sily — 6 i PKS. — 3.

### Przed zimowymi mistrzostwami lekkoatletycznymi

W piątek, dnia 2 lutego odbędzie się w Przemyśle drugie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski (w hali ośrodka W. F.). Zawodnicy biorący udział w mistrzostwach, korzystają 82 proc. zniżki kolejowej, przy czym kluby zgłaszające zawodników, winny złożyć odpowiednio podania. W Łodzi szczegółowych informacji w tej sprawie udziela sekretariat ŁKS-a przy ul. Piotrkowskiej 174 w godzinach od 16 — 18-ej. Z zawodników łódzkich spodziewany jest udział w mistrzostwach Wajsówny i ewentualnie jeszcze kiloroj z czołowych zawodniczek. Należy udział lekkoatletów łódzkich tłumaczyć należy brakiem odpowiedniej hali sportowej, co uniemożliwia zimą przeprowadzenie należącej tej zaprawy.

### Turniej hokejowy ŁKS-u

W nadejdujący piątek, dnia 2 lutego odbędzie się na lodowisku przy Al. Unji turniej hokejowy ŁKS. przy udziale Turunskiego klubu sportów zimowych, warszawskiego AZS ŁKS. i Tryumfu — o puchar „Kantor”. Odbędzie się już rozgrywanie spotkań, według którego o godz. 10.30 grają ŁKS. — Tryumf, o godz. 11.30 T. K. S. Z. — AZS. (W-wa) finał odbędzie się o godz. 18-ej między zwycięzcami meczów przeludniowych zaś o godz. 19 odbędzie się mecz pozostałych dwóch drużyn o trzecie miejsce w turnieju

### SPROSTOWANIE.

W dodatku ilustrowanym z dn. 28 b. m. omyłkowo podano, że wystawa obrazów p. P. Rawskiej-Konowej miała miejsce w IPS-ie w Parku Sienkiewicza, zamiast w lokalu WIZO przy ul. Sienkiewicza nr. 26

### Mecz bokserski Łódź—Wrocław

W najbliższą niedzielę, dnia 4 lutego odbędzie się w Łodzi pierwszy w bieżącym sezonie międzymiastowy mecz bokserski Łodzi, której przeciwnikiem będzie reprezentacyjny zespół Wrocławia. Na meczu tym odbędą się walki następujących par: waga musza: Basler (W) — Pawlak (Ł), waga kogucia: Minner (W) — Spodankiewicz (Ł), waga piórkowa: Urban (W) — Woźniakiewicz (Ł), waga lekka: Bittner (W) — Banasiak (Ł), waga półśrednia: Mahn (W) — Garncarek (Ł), waga średnia: Krejsch (W) — Chmielewski

(Ł), waga półciężka: Wenzel (W) — Kłoda (Ł) i waga ciężka: Schade (W) — Kręc (Ł).

Z zaciekawieniem oczekiwany jest występ w Łodzi wicemistrza Niemiec Mahna oraz walki Urban — Woźniakiewicz, Bitner — Banasiak i Kreisch — Chmielewski, tem bardziej, że Woźniakiewicz i Chmielewski znajdują się ostatecznie w b. dobrej formie.

Mecz rozpocznie się o godz. 17 w sali filharmonji. Bilety w przedsprzedaży nabywać można w firmie Z. Kowalski, ulica Piotrkowska 62.

### Świat radja

#### Na wypadek katastrofy

Dowiadujemy się z Ameryki, że tamtejsza radiowa komisja związkowa, stanowiąca instytucje nadzoru nad działalnością wszystkich stacji radiofonicznych w kraju, opracowała projekt rozporządzenia „o służbie stacji radiofonicznych w wypadkach katastrof żywiołowych”.

Rozporządzenie postanawia, że w wypadkach katastrof żywiołowych jak: burzy cyklonicznej, powodzi, trzęsienia ziemi, żywiołowych pożarów itp., stacja radiofoniczna zagrożonego okręgu służyć ma jako łącznik informacyjny między władzami prowincji a ludnością.

W wypadkach takiej specjalnej obsługi stacja nadawca będzie, aż do odwołania, co chwila, komunikaty i rozporządzenia władz, które, odwrotnie, zawiadamiać będzie o położeniu ludności, przebiegu katastrofy i rodzaju pomocy pożądanej.

#### Transmisje z meczetów

Podobnie, jak w Europie i gdzie indziej, radiostacje egipskie postanowiły transmitować modły ze świątyn, pannańskiej w Egipcie religji muzułmańskiej Transmisje z meczetów nadawca będzie w piątki stacja w Kairze. Złożą się na to audycje modły poranne i czytanie koranu. Transmisje poprzedzać będzie wołanie muzułmańskie, zwyczajowe go wiarynych do modlitwy.

Radjofonia egipska uzyskała pozwolenie duchowienstwa muzułmańskiego na wkroczenie mikrofonów do meczetów dopiero po długich rokowaniach i przy pomocy udziału przedstawicieli rządu egipskiego. Dotychczas w świecie muzułmańskim dopuszczano transmitowanie przez radio tylko głosu muzeina.

#### Nowe stacje norweskie

Radjofonia norweska zapowiada wykończenie w b. r. i uruchomienie trzech nowych, silnych radiostacji nadawczych. Pierwsza z nich, 20-kilowatowa w Trondheim, zacznie nadawać w kwietniu; druga również 20-kilowatowa w Bergen uruchomiona będzie w połowie lata bieżącego roku i trzecia 10-kilowatowa w Vardø wykończona będzie w ciągu lutego r. b. a zacznie nadawać prawdopodobnie w pierwszym tygodniu marca r. b.

Razem więc, obok 14 radiostacji już czynnych lub znajdujących się w budowie, w roku bież. pracować będzie w Norwegji 17 stacji.

Na 125.000.000 kwadratowych mil powierzchni, przy niespełna 4.000.000 ludności — Norwegja zyskuje sieć radiofoniczną dostatecznie rozgalezioną. (r)

### Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

### Florentyńczyk Meucci był właściwym wynalazcą telefonu

W związku z publikacją, dotychczasami wynalazcą telefonu, prasa włoska podkreśla, że właściwym wynalazcą był florentyńczyk Antoni Meucci, który wynalazku dokonał w 1849 roku.

Jak wiadomo w Stanach Zjednoczonych uznano za wynalazcę telefonu szkota A. G. Bell'a, a obecnie niemieckie pisma techniczne wysuwają jako wynalazcę telefonu naukowca Filipa Reisa z Friedrichsdorfu (w 1861 r.).

Zauważyli należą, że Antoni Meucci osiągnął nawet w Ameryce uznanie pierwszeństwa swego wynalazku, w rezultacie procesu, wytoczonego przez rząd Stanów przed sąbiorstwem, założonemu przez A. G. Bell'a.

W 1930 r. ukazała się ciekawa praca inż. Ludwika Respighiego, dyrektora komunikacji watykańskiej o Antonim Meuccim i jego wynalazku, w której autor omawia szczegółowo eksperymenty, dokonane w tej dziedzinie w roku 1837 przez prof. Page'a — amerykańkanina, przez Reisa — Niemca, Manzetti'ego z Aosty — wiocha i Karola Bourseul'a — francuza.

### Wybielisz swą skórę



### 3-ch dn

Cały Paryż nie przestaje mówić obecnie o rzekomo cudnie polecającym na piękność świeżej, białej, nowej skóry. Nowy smakomity paryski Odeywczy Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty), zawiera świeży krem i oliwę połączone ze składnikami wybielającymi, śluzogłębocimi i wzmacniającymi skórę. Wnika momentalnie do por, usmierza rozdrażnione gruczoły, ścina rozszerzone pory, rozpuszcza wagi, które same odpadają, udelikatnia i wybiela najbardziej szorstką, najciemniejszą cerę o 3 odcienie w ciągu 3-ch dni. Nadejże skórze nieopisaną świeżość i piękno — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Używaj codzień rano tego nowego Kremu Tokalon (kolor biały), a wynik nie da się przecenić długo czekać.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Lukasową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesłać 70 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów, do firmy Ontax, oddział 14-B, Warszawa, ul. Traugutta 3.

### „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167 15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

- 1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
- 2. Krawiectwo damskie - krój
- 3. Gorsciarstwo-krój
- 4. Modniarstwo-kapelusze
- 5. Bielizniarstwo-krój
- 6. Ondulacja
- 7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.



ul. Sienkiewicza 40  
Tel. 141-22

# Dziś premiera! Pożegnanie z bronią

w rol. gł. Gary Cooper, Helena Hayes, Adolph Menjou  
Nadprogram: Tyg. dźwiękowy Paramountu. Następny program: Miłość w Aucie



Przejazd 2

Ostatnie dni!

Poraz pierwszy wyświetlany w Łodzi  
Najnowsza produkcja!

## Flip i Flap robią karierę



Główna 1

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.  
nast. III m. 85 gr., II m. 1.09,  
I m. — 1.30.

Passe-partouts oraz bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne

Anons! Następny program: ANNY ONDRA jako MISS FLORA

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.  
nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr.  
I m. — 1.09.

Do akt. Nr. Km. 2183 | 1933

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lutego 1934 roku o godz. 12 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości a mianowicie: maszyn oszacowanych na łączną sumę zł. 2700 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 11.1.34 r.  
Komornik (-) F. Harasimowicz

Do akt. Nr. Km. 1649/33

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lutego 1934 r. o g. 13 w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 100 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1100 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 5.1. 34  
Komornik (-) F. Harasimowicz

Do akt. Nr. Km. 1462 | 55 r.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1934 roku o godz. 12 w Łodzi przy ul. Żelaznej 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 5050 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, d. 16.1.34 r.  
Komornik (-) Stefan Górski

Dr. med.

### M. Dawidowicz

chor. wewn.  
ELEKTROKARDIOGRAFJA (zdjęcia prądów czynnościowych serca) przeprowadził się na ul. Narutowicza 42  
Tel. 184-91. 5-7

Dr. med.

### H. LUBICZ

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych powrócił  
Cegielniana 7, tel. 141-32  
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w. w niedzielę i święta od 9-11.

Dr. med.

### S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)  
godz. przyj. od 10.30-12 i 3-4 pp. w niedziele i święta od 3-4  
Sienkiewicza 34 telef. 146-10

Starszy Felczer

### A. NEUMARK

przeprowadził się na POŁUDNIOWA 28  
pop. of. II p. tel. 103-46  
przyjmuje do 10 r. - od 2-4 pp i od 8-9 w. Dł. niemożliwych ceny leczenia.

### Niema już zlej cery!

Racjonalne masaże i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachetnia i wydelikatnia naskórek, oraz usuwa przyszczy, zmarszczki etc.

### Instytut de Beauté POMA

Piotrkowska 121  
poprzeczna oficyna, I piętro  
Tel. 155-55

Dr. med.

### Wołkowyski

Cegielniana 4 tel. 216-90  
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne  
przyjmuje od 9-1 i od 5-9 wiecz w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Dr. med.

### L. NITECKI

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Nawrot 32 tel. 219-18  
przyjmuje od 8-10 r. i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-12 w poł

ZAKOPANE. Willa „Cienista”, ul. Witkiewicza 32, poleca pokoje ładnie umeblowane. Informacje i zamówienia: telefon 181-78.

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacja. Łakowa 10, m. 30. —30

Do akt. Nr. Km. 2421/33 r

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2 rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. ogłasza, że w dn. 5 lutego 1934 r. o godzinie 12-ej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 256 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: przesyłki samochodowej ciężarowej oszacowanej na łączną sumę zł. 600 którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 15.1. 1934 r.  
Komornik (-) F. Harasimowicz

Do akt. Nr. Km. 1196 | 35 r.

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lutego 1934 r. o g. 10-ej w Łodzi przy ul. Inż. pil. Wigury 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leonji i Maksymiljana małż. Sztajnbreg składających się z pianina czarnego oszacowanego na łączną sumę zł. 1185  
Łódź, 12.1.1934 r.  
Komornik (-) F. Harasimowicz

Doktor

### KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)  
Andrzeja 2, tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10-12

Doktor

### W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Gabinet Roentgeno-lacznosy  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-3 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz w niedziele i święta od 10-11

Doktor

### H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne  
Piotrkowska 56 tel. 148-62  
Przyjmuje od 1/2-4 pp. i o 6-9 w w niedz. i święta od 10-1 pp.  
Gony lecznic

### Instytut de beauté R. WOLLMANOWEJ

Zawadzka 12. Tel. 235 01  
stosuje najnowsze metody leczenia wszelkich defektów cery syst. Cedibe'a w Paryżu. Odmrożenia. Czerw. nosy i ręce. Usuw. łupieżu. — Maquillage.  
Porady bezpłatne.

### Dr. M. Eljasberg

chirurg  
wznowił przyjęcia  
Piotrkowska 80, tel. 117-87

Dr. med.

### J. Mandeltort

Gabinet Rentgenologiczny  
ul. Wólczańska 18  
(Zielona 8-a) Tel. 240-24  
przyjmuje 8-9 r. i od 4-6 pp.

### Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74,  
róg Kopernika

### Dziś premiera!

# KING KONG

wg. ostatniego dzieła Edgara Wallace'a

Gigantyczne arcydzieło kinematografii!  
Osmy cud świata! — Rewelacja XX wieku!

Następny program: „12 krzesel” w rolach gł. Adolf Dymśa, Vlasta Burian i Zula Pogorzelska  
Dnia 3 lutego 1934 r. o godz. 12-ej i 4 lutego o godz. 11 poranek dla młodzieży

### Dźwiękowy kinoteatr „CORSO”

Zielona 2 | 4

Początek w dni powszednie o godz. 8.30,  
w soboty, niedziele i święta o godz. 11.30.  
Ceny miejsc na pierwsze seanse niższe!

### Bezkonkurencyjny nasz program!

## Adjutant Jego Wysokości

W roli głównej: Vlasta Burian

Przepiękna muzyka — Śpiew — Wystawa i treść  
Poraz pierwszy w Łodzi  
Dramat niezwykłych wrażeń, przygód i sensacji

## Bohater Arizony

W roli głównej: ulubieniec publiczności  
George O'Brien i wioślana Nell o Day  
Romantyzm!  
Bohaterstwo!



## DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

czaruje i zachwyca swym potężnym głosem w arcydziele romantyzmu, pięknych melodji i humoru pt.

# „BRAT DJABŁA”

(Fra Diavolo) — reż. Hal Roach

W dalszych rolach głównych: uroczą i powabną

**Thelma Todd** oraz niezrównana para komików **Laurel i Hardy**

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju!

## Dziś premiera!

Niezapomniany KRÓL ŻEBRAKÓW

# Dennis King

## Ogłoszenia drobne

### Kupno i sprzedaż.

**ZŁOTO, SREBRO,**  
biżuterję i kwity lombardowe  
kupuje i płaci najwyższe ceny  
Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**  
Piotrkowska 7.

WÓZKI dziecięce Kon-Kon po  
cenach znacznie niższych po-  
leca **Marja Jakobi,** Piotrkowska  
107, sklep w podwórzu.

### Różne

ZAGUBIŁEM pokwitowanie ko-  
mornego na 1000 zł. za czas  
od 1/7 1933 do 1/7 1934 roku.  
Podpis gospodarza Eisenberga.  
Znalazcę proszę o zwrot za wy-  
sokim wynagrodzeniem Al. I  
Maja 40. S. Bernheim.

ZAGINAŁ pies, biały szpic. Do  
oddania za wynagrodzeniem  
Piotrkowska 101. Olga Sanne

### Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)  
Lekarz medycyny  
weterynaryjnej  
**M. A. Reich**  
przyjmuje codziennie od 9 do  
1 i od 4-7 p.p.  
Nawrotła, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

KRAWATY ostatnich francu-  
skich modeli po cenach umiar-  
kowanych wykonywa „Broni-  
sława”. Piotrkowska 64 i Sien-  
kiewicza 9. Telefon 176-03.

AKUMULATORY ładuje, zaprawia.  
Radio przerabia na elektryczne, re-  
peruje. Baterje 120 v. zł. 11.90  
wprost z afbryki. Piotrkowska 79,  
w podwórzu. 6512-2

PO 2 MILJONY każdy śpieszy do  
kolektury Kurt Wytrzyce. Łódź,  
Piotrkowska 141, tel. 163-49. Za-  
miejscowym wysyłamy losy natych-  
miast po wpłaceniu na P. K. O.  
68426. 6522-2

### Posady

POSZUKIWANY młody czło-  
wiek z dokładną znajomością  
buchalterji, piszący na maszynie,  
z praktyką biurową. Ofer-  
ty sub. „C. L.” do administra-  
cji winiejszego pisma. 6539-3

### Lokale

DO WYNAJĘCIA od zaraz  
sześciopokojowe mieszkanie z  
wszelkimi wygodami, II-gie  
piętro front oraz trzypokojowe  
przy ul. Narutowicza 30. Infor-  
macje m. 4. Dozorca wskazuje.  
464-2

DO WYNAJĘCIA pokój ume-  
blowany z niekrepującym wej-  
ściem, bardzo tanio. Orla 23,  
m. 12. -3

POSZUKUJĘ słonecznego po-  
koju z kuchnią, przedpokojem,  
wygodą, nie wyżej II piętra w  
południowej części miasta. Po-  
średnicy nie wykluczeni. Ofer-  
ty sub. „Biuralistka”. 97154-5

POKÓJ z kuchnią poszukiwane  
od zaraz w okolicy Parku Sta-  
szica lub Parku Poniatowskiego.  
Łask. zgłoszenia pod „M. O.”  
931-3

UMEBLOWANY pokój z od-  
dzielnym wejściem od zaraz  
do wynajęcia. Sienkiewicza 48,  
II p. m. 7.

## Zydowski Związek Skautowy

Dziś, we wtorek, dn. 30 bm. o godz.  
8-ej wiecz. odbędzie się

## w SALI FILHARMONJI uroczysta akademja

o okazji 20-lecia istnienia ruchu światow-  
wego „Haszomer-Hacair” z udziałem  
dr. J. Gothelja i dr. Cwi Zohara.

Bilety w kasie Filharmonji.

### OGŁOSZENIE.

Zarząd m. Łodzi poszukuje tere-  
nów w okolicach Łodzi przy drodze  
bitej względnie stacji kolejowej, o po-  
kładzie żwirowym o wydajności ma-  
terjału około 100.000 mtr.<sup>3</sup>.

Tereny powinny zawierać żwir o  
grubości ziarn od 2 do 15 mm. bez  
zanieczyszczeń organicznych, żelazi-  
stych, siarki oraz bez domieszki mar-  
glu i gliny. Oferty z podaniem wa-  
runków sprzedaży i dołączeniem pla-  
nów sytuacyjnych oferowanych tere-  
nów oraz próbek materiałów, wydoby-  
tych z kilku miejsc i różnych głębo-  
kości terenu, składać należy najpóź-  
niej do dnia 1 marca 1934 roku w  
biurze Wydziału Budownictwa Zarzą-  
du m. Łodzi. Plac Wolności nr. 14.  
Łódź, dnia 30 stycznia 1934 roku.

Zarząd m. Łodzi.

### DŁSSINATOR-KIEROWNIK

specjalista na czesankowe i zgrzeb-  
ne tkaniny męskie na wyjazd  
do Rumunii poszukiwany  
Tylko absolutnie samodzielne siły  
z wielką praktyką sechą szyć  
oferty do niniejszego pisma pod  
„Rumunia”.

### Zagubione dokumenty

ZGUBIONO książeczkę wojsko-  
wą, wydaną przez P. K. U.—  
Łódź na nazwisko Ziombka  
Józef, zam. Abramowskiego 5.  
541-3



DOSYĆ JUŻ  
EKSPERYMENTÓW  
KTÓRE WAS DO MNIE  
PROWADZĄ!  
ZADAJCIE ORYGINALNYCH  
„OLLA”

## Śniadania i Kolacje po 90 groszy

poleca Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1, tel. 209-87

Sklep: Kilińskiego 97, tel. 133-73.

Wyborowe PĄCZKI w cenie 15 gr.

## Ogłoszenie.

Sydyk tymczasowy masy upadłości Chaima i Elki małż. Grinbaum  
komunikuje, iż w dniu 5 lutego 1934 roku o godz. 11 w sali ze-  
brań Wydziału Hadlowego Sądu Ogręgowego w Łodzi odbędzie się  
zebranie wierzycieli z następującym porządkiem dziennym:

1) wysłuchanie sprawozdania syndyka tymczasowego i zatwier-  
dzenie rachunku jego wydatków, 2) zawarcie układu z upadłymi,  
względnie utworzenie związku wierzycieli i wyboru syndyka osta-  
tecznego.

Syndyk tymczasowy masy upadłości  
inż. Naum Halpern, Sienkiewicza 33.

Dr. med.

## Artur Banasz

chirurg-urolog

Wólczańska 23

przyjmuje od 4 do 6 pp.  
Dla niemożliwych ceny  
lecznicowe

Dr. med.

## Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne  
i mocznikowe

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w  
w niedziele i święta od 9-1

## POMPE TURBINĘ

2 calową możliwie skupowaną z  
motorem elektrycznym poszukuje-  
my okazynie oraz  
motor elektryczny  
6 P. S. krótkozwarty. Oferty kie-  
rować do firmy „Arkadja” Ogró-  
dowa 15.

Tu odzyskasz zdrowie!  
pijąc naturalną wodę gorzką

## „PALMA”

leczy choroby żołądka, kiszek, wątro-  
by, kamieni wątrobowych, śluzicę,  
cukrzycę, przemianę materji, bóle  
głowy, hemoroidy.

Do nabycia w aptekach i składach  
aptecznych.

Dźwiękowy Kino-Teatr

## Sztuka

Kopernika 16.

Początek o godz. 4 po poł.,  
w soboty, niedziele i święta  
o godz. 12-ej

Dziś premiera! Wszystko prócz miłości, chcę ci dać, baby. Na to tylko  
jest mnie biedną stać, baby!! — „Najgorsza” kobieta Broadway’u śpiewa naj-  
lepsze piosenki. — **Claudette Colbert** w filmie

# „Wielka Grzesznica”

w pozostałych rolach głównych:

**Ricardo Cortez, David Mannors, Lyda Roberti i Baby Che Roy.**

Następny program: „Sekret Kobiety” z Ireną Dunn.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sercyszynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenie samiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugeniusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugeniusz Kronman, „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101